ISSN 1508-8820

WTOREK, 23 CZERWCA 2026 r. cena 6 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXVII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 25 (1335)



Prezydent Karol Nawrocki odwiedził Grabówkę i odsłonił tablicę powstańczą

Strona 14

REFERENDUM W PSZOWIE NIEWAŻNE

Zagłosowało tylko 1276 mieszkańców



Burmistrz Piotr Kowol oraz rada miejska mogą działać dalej. Referendum w sprawie ich odwołania, jakie odbyło się w niedzielę 21 czerwca nie uzyskało wymaganej frekwencji, choć większość głosujących była za odwołaniem. Zarówno przedstawiciele komitetu referendalnego, jak również burmistrz wraz z radnymi przekazali podziękowania dla mieszkańców. Jedni za udział w referendum, drudzy za zbojkotowanie głosowania. Inicjatorzy referendum zapowiadają, że mimo porażki, będą podejmować dalsze działania bo dyskusja o przyszłości i rozwoju miasta została otwarta.

Czytaj więcej na stronie 5

Radna z Wodzisławia jako jedyna nie zwróciła nienależnych pieniędzy. Chce, żeby sąd zajął się sprawą



Strona 3

Policjanci znaleźli narkotyki za ponad 10 mln zł



Strona 7

Cztery nowe autobusy na trasach Wodzisławskiej Komunikacji Powiatowej



Strona 11

Rodzina zaatakowana przez pseudokibiców. Wybili szybę w aucie i ukradli gadżety Odry Wodzisław

Strona 4

REKLAMA



eprasa.pl 50f41df6c6

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Referendum i prezydent

Ostatni tydzień przyniósł nam sporo wydarzeń, o których piszemy na łamach tego wydania gazety. Do najważniejszych należały zdecydowanie wydarzenia związane z samorządem i polityką. W Pszowie odbyło się referendum, które w wyniku zbyt niskiej frekwencji okazało się nieważne. Po prostu zagłosowało zbyt mało mieszkańców. Dzięki temu zarówno burmistrz, jak i rada miejska mogą dalej działać, realizując swoje plany i wizję miasta.

W Wodzisławiu Śląskim prezydent Mieczysław Kieca otrzymał absolutorium z wykonania budżetu oraz wotum zaufania, choć oczywiście nie jednogłośnie. Ciekawostką jest także sprawa zwrotu środków, które urząd przez pomyłkę w liczeniu przelewał na konta radnych. Radna Anna Piotrowska zaznaczyła, że nie odda pieniędzy, ale nie dlatego, że chce sobie je przywłaszczyć, a przez to, że chce aby cała sprawa była gruntownie zbadana przez sąd. Radna podkreśliła, że jeśli sąd wyda orzeczenie o zwrocie środków, odda je w całości oraz pokryje z własnej kieszeni koszty sądowe.

Także w Lubomi mieliśmy polityczne poruszenie, bo z wizytą na odsłonięciu tablicy upamiętniającej powstańców, przybył prezydent RP Karol Nawrocki. Powitały go tłumy, a on sam mówił m.in. o lokalnym patriotyzmie, powodach odebrania prezydentowi Ukrainy Orderu Orła Białego, a także odniósł się do sprawy wodzisławskiej porodówki.

Szczegóły tych wydarzeń w artykułach na stronach 3,5, 10 oraz 14. Zapraszam do lektury!

Rodzinny festyn w SP1 przy Wałowej. Liczne atrakcje i występy dzieci

WODZISŁAW ŚL. Społeczność SP1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wodzisławiu Śląskim wzięła udział w rodzinnym festynie. Nie zabrakło występów utalentowanych dzieci i młodzieży, animacji, stoisk tematycznych, dmuchańców i pokazów, m.in. sztuk walki.



Festyn rodzinny w SP1 uświetniły występy dzieci



Nowa przestrzeń w szkole – pracownia szkolnego koła fotograficznego PixelSquad

Dzieci, młodzież, rodzice i nauczyciele SP1 przygotowali z okazji festynu wiele atrakcji. Były m.in. stoiska gastronomiczne, gry sportowe, możliwość wykonania zdjęć natychmiastowych, wystawa szkolnego koła fotograficznego, dmuchańce i zabawy, a także występy na scenie. Zaprezentowały się m.in. zespoły taneczne oraz adepci sztuk walki - podopieczni Roberta Szindlera.

Wydarzenie było również okazją do zobaczenia nowej przestrzeni w szkole - małej pracowni fotograficznej, która powstała niedawno na potrzeby szkolnego koła PixelSquad, prowadzonego przez Michalinę Matuszczyk. Jak zaznacza dyrektor szkoły Justyna Orszulak, to najnowsza przestrzeń w szkole, która ma otworzyć kreatywność uczniów i zachęcić ich do dalszego rozwijania swojej pasji. W pracowni znalazły się m.in. aparaty fotograficzne na klisze, duże zdjęcia oraz szafki na sprzęt. Jest też stół i krzesła do omawiania nowych projektów. Stare aparaty fotograficzne podarowały m.in. śląska wicekurator oświaty Grażyna Widera oraz nauczycielka Grażyna Stachurska.

(ska)

Festyn rodzinny w Zawadzie przyciągnął dzieci i rodziców

WODZISŁAW ŚL.
W dzielnicy Zawada odbył się festyn rodzinny przygotowany przez społeczność Zespołu Szkolno - Przedszkolnego nr 1 i Radę Rodziców. Były występy uczniów, atrakcje dla dzieci i rodzinna atmosfera.



Jednym z punktów programu były występy uczniów placówki.



Rodzice i dziadkowie podziwiali popisy dzieci i młodzieży

W Zawadzie odbył się tradycyjny festyn rodzinny zorganizowany przez społeczność ZSP1 wraz z Radą Rodziców. Wydarzenie miało rodzinny charakter i było okazją do wspólnego spędzenia czasu przez uczniów, rodziców oraz osoby związane ze szkołą.

W programie znalazły się występy artystyczne uczniów. Dla najmłodszych przygotowano także dmuchaniec, gry, animacje i zabawy. Uczestnicy mogli również skorzystać z poczęstunku. Organizatorzy zadbali o to, aby program był skierowany przede wszystkim do rodzin z dziećmi.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się występy uczniów wodzisławskiej placówki.

Festyn w Zawadzie był szkolnym spotkaniem w luźnej, rodzinnej atmosferze. Wydarzenie połączyło występy uczniów, zabawy dla dzieci i integrację społeczności ZSP1. **(FK)**

REKLAMA



eprasa.pl 50f41df6c6

RADNA NIE ODDAŁA ŹLE NALICZONYCH DIET. „To nie ja ukradłam cokolwiek z urzędu miasta”

WODZISŁAW ŚL. Po aferze z błędem z potrącaniem z diet radnych kwot za nieobecności na komisjach i sesjach, radni Wodzisławia Śląskiego zostali wezwani do zwrotu niesłusznie naliczonych kwot. Termin zwrotu upłynął 8 maja. Pieniądze miało zwrócić 15 radnych obecnej kadencji, jednak do momentu ostatniej sesji rady miejskiej tylko radna Anna Piotrowska nie dokonała zwrotu. Swoje argumenty przytoczyła na posiedzeniu.



Przewodniczący rady Mariusz Blazy, radna Anna Piotrowska, wiceprezydent Izabela Kalinowska z prezydentem Mieczysławem Kiecą oraz radna Izabela Grela

Jak pisaliśmy wcześniej, w wyniku błędnie naliczanych potrąceń za nieobecności na posiedzeniach komisji oraz sesjach rady miejskiej, część radnych została zobligowana do zwrotu pobranych środków. Temat dotyczył radnych obecnej i poprzedniej kadencji. W tej kadencji pieniądze miało zwrócić 15 radnych. Ci, którzy wykazują się stuprocentową obecnością, nie musieli dokonywać zwrotu. To m.in. przewodniczący Mariusz Blazy, radny Adam Króliczek czy radna Krystyna Warcok.

Podczas ostatniej sesji temat został poruszony przez prezydenta. Krótko przed sesją pieniądze zwrócił radny Alan Szatyło, natomiast radna Anna Piotrowska postanowiła otwarcie odnieść się do sprawy i wyjaśnić, dlaczego do tej pory nie zwróciła pieniędzy.

– Moja decyzja panie prezydencie została przekazana bezpośrednio przeze mnie do pana urzędniczki, ale ma być transparentnie, więc będzie. Jako stary adwokat mam uzasadnione wątpliwości co do całej zaistniałej sytuacji i ktoś za tę sytuację musi być odpowiedzialny. Dlatego mówiąc kolokwialnie, mówiąc moim językiem, ma to przejść przez sąd. Zwracałam się mailowo do pracownicy Biura Rady Miasta, która już na tym poziomie w ogóle nie pracuje, gdzie grzecznie zwracałam się o wyjaśnienia tych kwot, które zostają nam przekazywane każdego miesiąca. W jaki sposób to jest transparentnie rozliczane? Zamiast szczegółowej odpowiedzi, której oczekiwałam, otrzymywałam lakoniczną odpowiedź. Dlatego moja decyzja jest taka, że ma to przejść przez sąd, z pełnym postępowaniem dowodowym, gdzie ja na sali sądowej będę sobie siedzieć i słuchać przebiegu całej sytuacji, przebiegu całej rozprawy. Czekam na pozew sądowy. Bo ja mam zaufanie do sądów, a do was zaufania nie mam od dłuższego czasu. W sytuacji, w której sąd wyda orzeczenie, zapłacę tę kwotę co do złotówki, razem z kosztami sądowymi. Poniosę tą odpowiedzialność. Czekam na postępowanie sądowe, aby to było transparentne, wyjaśnione i żebyście takich błędów nie popełniali, bo mamy prawo nie mieć zaufania. Ja nie mam – wyjaśniła radna Anna Piotrowska.

Radna pytała w biurze rady

Do sprawy odniosła się również radna Izabela Grela, apelując o przyzwoitość.

– Muszę państwu powiedzieć, że niektórzy radni czekali do końca, bo przecież mieliśmy czas do 8 maja, inni zapłacili po terminie, a inni nie zapłacili. A ja myślę, że chodzi po prostu o zwyczajnie ludzką przyzwoitość. Bo jeżeli ktoś dał mi pieniądze, które mi się nie należą i zwrócił uwagę, że popełnił błąd, to zwyczajnie i przyzwoicie byłoby je oddać – komentowała podczas sesji radna Izabela Grela.

– Ja podjęłam jakąś decyzję po głębokim przeanalizowaniu tej sytuacji, bo to ja będę stroną pozwaną w sądzie. To nie ja ukradłam cokolwiek z urzędu miasta. To są pieniądze, które zostały mi co miesiąc przelewane na konto. Czemu takie, a nie inne? Pisałam maile, prosiłam o odpowiedź, nie otrzymałam jej. Ale otrzymam ją w sądzie – Anna Piotrowska odpowiedziała Izabeli Greli, po czym wyszła z sali obrad, a Izabela Grela wytknęła jej brak kultury osobistej.

Dyskusja bez radnej

Dyskusja na sesji trwała jeszcze przez chwilę po wyjściu radnej Piotrowskiej. M.in. radny Mirosław Szyszka potwierdził, że miał najwyższą kwotę do zwrócenia ze względu na nieobecności spowodowane stanem zdrowia. – U mnie to był przypadek wręcz walki o życie, bo byłem częściowo w szpitalu, potem choroba. Cóż powiedzieć, tylko człowiek się może pomylić – podkreślił radny, zaznaczając, że nie miał żadnych wątpliwości, że pieniądze należy zwrócić.

Sytuację skomentował także wiceprzewodniczący rady Mirosław Krzysztof Nowak, przypominając słowa, jakie radna Anna Piotrowska skierowała do niego podczas posiedzenia dotyczącego jego odwołania. – A propos odwołania, co mi teraz przyszło do głowy, ja też byłem oskarżony o to z ust pani radnej, że wiceprzewodniczący powinien mieć odporność psychiczną, "a pan jej nie ma". No tak się okazało, że jak zwykle wystarczy poczekać niewiele, nieduży odcinek czasu i się okazuje, kto traci naprawdę odporność psychiczną – mówił wiceprzewodniczący Nowak.

Analiza wiadomości

Prezydent Mieczysław Kieca zapewnił, że przeanalizowane zostaną kwestie kontaktu radnej Piotrowskiej z biurem rady i odpowiedzi na jej pytania. Prezydent zaznaczył również, że Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych nie miał żadnych wątpliwości do wszczęcia postępowania w kwestii zwrotu środków przez radnych.

Sprawę podsumował również przewodniczący Mariusz Blazy. – Dla mnie stroną są przede wszystkim mieszkańcy, a nie pani radna. Tak, jak to tutaj wybrzmiało, dieta to co do zasady rekompensata za utracone wynagrodzenie. Zarówno dzisiaj, gdy pani radna wyszła, jak i wczoraj na komisji pani radna powołuje się, że wychodzi, bo idzie do pracy. No może nie dzisiaj, bo dzisiaj idzie się wyspać, żeby być jutro w pracy, ale jedno z drugim troszeczkę się tutaj kłóci. Troszkę dziwi mnie stanowisko pani radnej i tak odniosę się do pana prezydenta, który chce to wyjaśnić z biurem rady. Ja bym nie wyjaśniał niczego, bo skoro pani radna dostała pisemne wezwanie, to myślę, że jeśli z czymś się nie zgadza, powinna na pismo odpowiedzieć pisemnie, że prosi o szczegóły – tym bardziej jako prawnik. I tutaj powinniśmy się ewentualnie opierać na wymianie pisemnej, a nie słowie zasłyszanym – mówił Blazy. – To, co powiedziała pani Grela, że tu chodzi o zwykłą ludzką przyzwoitość, to myślę, że jest to całe sedno – dodał przewodniczący.

Szymon Kamczyk

KONDOLENCJE



Z żalem przyjęliśmy
wiadomość o odejściu prezydenta
miasta Wodzisławia Śląskiego
w latach 1990 – 1993

śp. Henryka Lewandowskiego

Składamy wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Przyjaciołom Zmarłego
Łączymy się z Państwem w bólu,
przesyłając wyrazy wsparcia i jedności

Prezydent Miasta Wodzisławia Śląskiego
Mieczysław Kieca

Przewodniczący Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego Mariusz Blazy

eprasa.pl 50f41df6c6

Wracali z Dnia Dziecka. Rodzina twierdzi, że została zaatakowana przez pseudokibiców

WODZISŁAW ŚL. Rodzina 9-letniej Oliwii, młodej zawodniczki szkółki piłkarskiej Odry Wodzisław, opowiedziała w programie „Uwaga!" TVN o dramatycznych wydarzeniach, do których miało dojść po powrocie z obchodów Dnia Dziecka. Jak relacjonują rodzice dziewczynki, ich samochód został zablokowany przez kilka pojazdów, a następnie zaatakowany przez grupę zamaskowanych mężczyzn. Policja prowadzi postępowanie i na razie nie informuje o ustaleniu tożsamości sprawców.



FOTO: ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE, WYGENEROWANE PRZEZ AI

Rodzina 9-letniej piłkarki twierdzi, że podczas powrotu z imprezy sportowej została zaatakowana przez grupę zamaskowanych mężczyzn. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policja i prokuratura.

Wracali z Dnia Dziecka

Według relacji rodziców Oliwii rodzina uczestniczyła w wydarzeniu zorganizowanym przez Odrę Wodzisław. Dziewczynka trenuje w młodzieżowej szkółce klubu i po zakończeniu imprezy wracała z rodzicami do domu. W samochodzie znajdowały się klubowe gadżety związane z Odrą Wodzisław, m.in. szaliki, koszulki, flaga oraz plecak treningowy.

Jak opowiadała w reportażu matka dziewczynki, pod koniec podróży zauważyła w lusterku trzy samochody jadące za nimi. Chwilę później ich auto miało zostać zablokowane. Rodzice twierdzą, że z pojazdów wysiedli zamaskowani mężczyźni ubrani na czarno, którzy zaczęli uderzać w szyby, kopać samochód i krzyczeć do znajdujących się w środku osób. Według relacji kobiety jeden z napastników miał próbować dostać się do wnętrza auta od strony, gdzie siedziała 9-letnia Oliwia.

Ojciec dziewczynki powiedział reporterom TVN, że w pewnym momencie wybita została tylna szyba samochodu.

- Żona krzyczała: „Dziecko jest w aucie, odpuśćcie!". Ktoś rozbił szybę z tyłu. Szkło poleciało do środka, na córkę. Zabrali plecak córki i flagę - relacjonował w programie.

Jak przekazali rodzice, dziewczynka podczas zdarzenia próbowała zadzwonić pod numer alarmowy 112.

„To zostanie z nami na zawsze"

Oliwia od kilku lat trenuje piłkę nożną. W reportażu opowiadała, że gra na pozycji lewej pomocniczki, trenuje cztery razy w tygodniu i marzy o występach w FC Barcelona oraz zdobyciu Złotej Piłki.

Matka dziewczynki przyznała, że wydarzenia z dnia powrotu z imprezy sportowej nadal odbijają się na psychice dziecka.

- Córka budzi się teraz w nocy. Nie śpi już sama, śpi z nami. Trudno nam się po tym wszystkim pozbierać, emocje są nadal ogromne - mówiła w materiale TVN.

Rodzina podkreśla, że choć straty materialne można naprawić, skutki psychiczne pozostaną z nimi na długo.

Policja prowadzi postępowanie

Sprawą zajmuje się Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu Śląskim pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim. Piotr Kaniuka z wodzisławskiej policji poinformował, że prowadzone są czynności mające wyjaśnić wszystkie okoliczności zdarzenia oraz doprowadzić do ustalenia i zatrzymania sprawców.

Śledczy nie ujawniają szczegółów prowadzonych działań. Jak przekazano w programie, rodzina miała przekazać policji numery rejestracyjne dwóch pojazdów, które udało się zapamiętać podczas zdarzenia. Na obecnym etapie postępowania policja nie wskazała publicznie osób odpowiedzialnych za napaść.

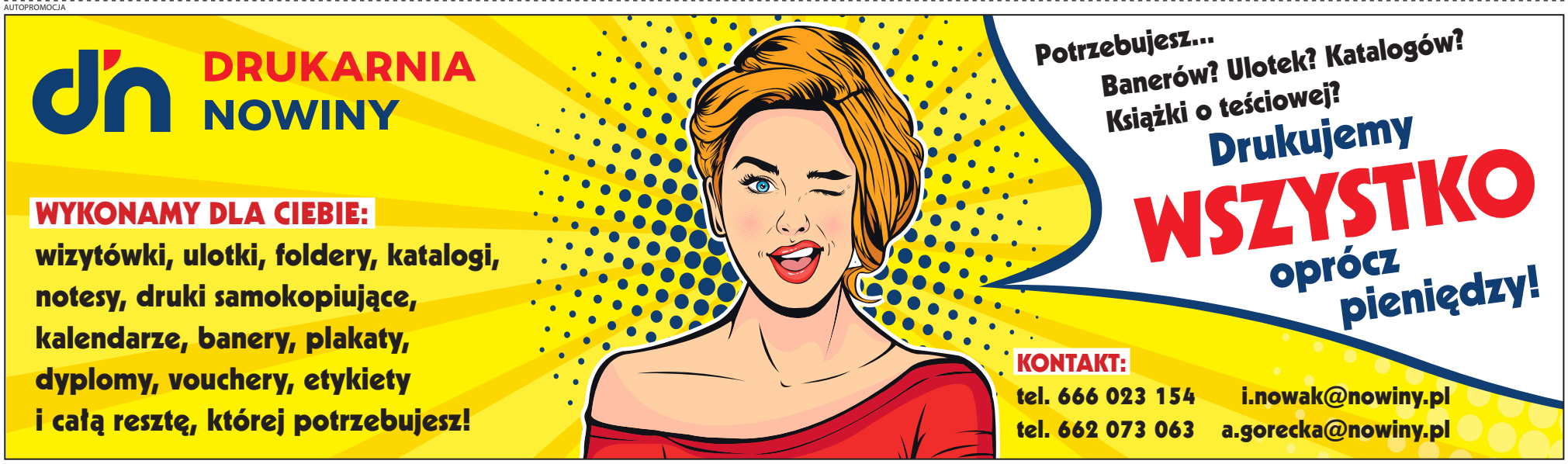
Rodzina wskazuje na środowisko kibicowskie. Klub wydał oświadczenie

Rodzice Oliwii są przekonani, że za atakiem stały osoby związane ze środowiskiem kibicowskim ROW-u Rybnik. Należy jednak podkreślić, że jest to relacja poszkodowanych, a tożsamość sprawców nadal pozostaje przedmiotem policyjnego postępowania.

Po emisji reportażu oświadczenie opublikował ROW 1964 Rybnik. Klub potępił wszelkie przejawy przemocy oraz wyraził współczucie osobom poszkodowanym. Jednocześnie zaznaczył, że nie dysponuje zweryfikowanymi informacjami pozwalającymi na ocenę przebiegu zdarzenia ani na powiązanie go z klubem lub jego środowiskiem. W oświadczeniu podkreślono również, że formułowanie ocen przed zakończeniem działań prowadzonych przez organy ścigania byłoby nieodpowiedzialne.

Agnieszka Czerw

AUTOPROMOCJA



eprasa.pl 50f41df6c6

Wygrana burmistrza Pszowa i rady. Referendum nie osiągnęło wymaganej frekwencji

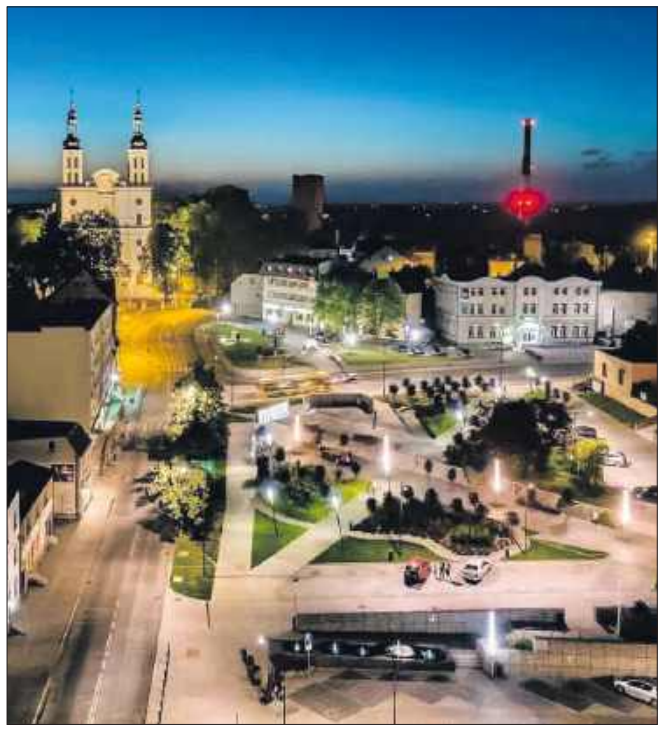
PSZÓW Lokale referendalne w Pszowie zostały zamknięte w niedzielę wieczorem. Mieszkańcy głosowali w dwóch sprawach: odwołania burmistrza Piotra Kowola oraz Rady Miejskiej w Pszowie przed końcem kadencji. Referendum nie uzyskało wymaganej frekwencji, bo zagłosowało tylko 1276 osób.

Głosowanie przeprowadzono w pięciu obwodach. Liczba osób uprawnionych do głosowania wyniosła 10 079, a liczba osób biorących udział w referendum 1276. Frekwencja wyniosła 12,66 proc. Tym samym referendum było nieskuteczne, ponieważ udział w nim wzięło mniej niż 3/5 liczby osób uczestniczących w wyborach odwoływanych organów miasta (wybory samorządowe z kwietnia 2024 roku). Wymagany próg ważności referendum wynosił 2750 osób. Ważnych głosów w głosowaniu dotyczącym odwołania burmistrza oddano 1259, a w głosowaniu dotyczącym odwołania rady miejskiej 1256. Komisja stwierdziła, że referendum jest nieważne, a burmistrz i rada miejska nie zostali odwołani. Liczba mieszkańców, którzy wzięli udział w referendum, była niższa niż liczba podpisów zebranych pod inicjatywą referendalną.

Podziękowania komitetu

Komitet referendalny w Pszowie już w niedzielny wieczór opublikował podziękowanie dla mieszkańców po zakończeniu głosowania. Jego pełnomocnik Grzegorz Fryc przekazał, że według szacunków inicjatorów frekwencja nie osiągnęła wymaganego progu, jednak większość głosujących miała opowiedzieć się za odwołaniem burmistrza i rady miejskiej.

– Dziękujemy! Drodzy Mieszkańcy Pszowa, Choć z zebranych przez nas szacunkowych danych wynika, że do spełnienia surowych wymogów formalnych zabrakło frekwencji, to jako inicjatorzy czujemy dziś przede wszystkim ogromną wdzięczność i dumę. W przeważającej większości oddaliście Państwo głos na TAK, akceptując tym samym powody zorganizowania referendum. To jednoznaczny, potężny mandat zaufania od najbardziej zaangażowanej części naszej lokalnej społeczności. Pokazaliście, że głos mieszkańców Pszowa ma ogromną wagę i nikt nie ma prawa go ignorować. Setki rodzin poświęciły swój niedzielny czas, bo zależy im na przyszłości naszego miasta. Pokazaliście Państwo, że Pszów ma serce, ma głos i ma obywatelską odwagę. Choć zaporowe progi spowodowały, że referendum jest nieważne, to jednak ważny jest wasz głos, mówiący władzom: tak dalej być nie może. Dzisiejszy wynik traktujemy nie jako koniec, ale jako początek nowego etapu działania. Wasze głosy to dla nas wyraźny drogowskaz i potężne zobowiązanie do dalszego działania. Dyskusja o przyszłości i rozwoju naszego miasta została otwarta i nie pozwolimy jej zamknąć. Dziękujemy każdemu z Was z osobna, za każdy oddany głos, za rozmowy na ulicach, za Waszą energię i wiarę w to, że głos mieszkańców ma znaczenie. Dopiero zaczynamy! – napisał Grzegorz Fryc.



Referendum w Pszowie odbyło się w niedzielę 21 czerwca. Progiem ważności było osiągnięcie 2750 głosujących. Zagłosowało natomiast tylko 1276 osób

Burmistrz może działać dalej

Z wyniku głosowania i braku progu frekwencyjnego nie kryje zadowolenia burmistrz miasta Piotr Kowol wraz z radnymi komitetu Pszów – Nasza Wspólna Sprawa przekazali swoje stanowisko.

– W związku z wynikiem wczorajszego referendum pragniemy serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom za odpowiedzialną postawę obywatelską oraz zaangażowanie w sprawy naszego miasta. Rezultat referendum oznacza, że Burmistrz Miasta oraz Rada Miejska będą nadal realizować powierzone im przez mieszkańców zadania. Odbieramy ten wynik jako wyraz zaufania do dotychczasowych działań oraz kierunku rozwoju, jaki wspólnie obraliśmy dla Pszowa – przekazali radni.

– Jednocześnie chcemy podkreślić, że szanujemy wszystkie opinie i stanowiska prezentowane w trakcie debaty publicznej. Różnice zdań są naturalnym elementem demokracji, jednak dziś najważniejsze jest to, abyśmy potrafili spojrzeć w przyszłość i skupić się na tym, co nas łączy – dobru naszego miasta i jego mieszkańców. Przed nami kolejne wyzwania, inwestycje oraz inicjatywy służące rozwojowi Pszowa. Jako radni Klubu deklarujemy dalszą, rzetelną i odpowiedzialną pracę na rzecz całej lokalnej społeczności. Nadal będziemy kierować się zasadą: „Wasz głos – nasze działanie”, wsłuchując się w potrzeby mieszkańców i podejmując decyzje z myślą o wspólnym dobru. Dziękujemy za okazane zaufanie i zachęcamy do dalszej współpracy oraz dialogu. Wspólnie możemy jeszcze skuteczniej rozwijać nasze miasto – czytamy w przekazanym oświadczeniu.

Inicjatywa ruszyła w lutym

Procedura referendalna rozpoczęła się w lutym. Pełnomocnik inicjatorów powiadomił wtedy Komisarza Wyborczego w Bielsku-Białej III o zamiarze przeprowadzenia referendum gminnego.

Wniosek o głosowanie przekazano komisarzowi 8 kwietnia. Pod koniec miesiąca zapadła decyzja o zarządzeniu referendum w sprawie odwołania burmistrza i rady miejskiej przed upływem kadencji.

Pełnomocnikiem inicjatywy został Grzegorz Fryc. Organizatorzy referendum przekonywali wcześniej, że zebrali więcej podpisów mieszkańców niż wymagane minimum. Wśród powodów, które wskazywali, pojawiały się m.in. zarzuty dotyczące sposobu zarządzania miastem, dialogu z mieszkańcami, spraw oświatowych, sytuacji finansowej Pszowa. Referendum było jednym z najważniejszych wydarzeń samorządowych w Pszowie od początku obecnej kadencji. **(FK), (ska)**

REKLAMA

PRACA W NIEMCZECH
TNS SP. Z O.O. ZATRUDNI:

- SPAWACZY MAG 135
- ŚLUSARZY
- MONTERÓW *konstrukcji stalowych*
- LAKIERNIKÓW natryskowych
- ELEKTRYKÓW – MONTERÓW
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH *(do przyuczenia)*

- UMOWA O PRACĘ
- ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
- STABILNE ZATRUDNIENIE
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO

TNS

Działamy od ponad 35 lat na rynku europejskim w zakresie produkcji wymienników ciepła i konstrukcji stalowych

NIE WYMAGAMY AKTUALNYCH CERTYFIKATÓW SPAWALNICZYCH!
tel. 533 364 804 e-mail: krzysztof.piszczalski@tns.pl

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O II PRZETARGACH USTNYCH NIEOGRANICZONYCH NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W GMINIE MSZANA, OBRĘBIE EWIDENCYJNYM MSZANA

Lp.	Oznaczenie nieruchomości wg KW oraz katastru nieruchomości, powierzchnia	Forma zbycia	Cena wywoławcza netto (zł)	Termin i miejsce przetargu	Wysokość wadium (zł)	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe dane o przetargu
1	Dz. nr 2028/2 o pow. 0,0935 ha położona w obrębie ewidencyjnym Mszana, dla której Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1W/00016156/4	Przetarg ustny nieograniczony	80 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych,00/100)	24.07.2026 r. godz. 11.00 Sala posiedzeń UG Mszana ul. 1 Maja 81 44-325 Mszana	8 000,00 zł (słownie: osiem tysięcy, złotych, 00/100)	Tablice ogłoszeń UG Mszana ul. 1 Maja 81 44-325 Mszana www.mszana.ug.gov.pl www.mszana.finn.pl	Referat Planowania i Inwestycji pok. nr 28 UG Mszana 44-325 Mszana ul. 1 Maja 81
2	Dz. nr 2028/3 o pow. 0,0935 ha położona w obrębie ewidencyjnym Mszana, dla której Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1W/00016156/4		80 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych,00/100)	24.07.2026 r. godz. 10.00 Sala posiedzeń UG Mszana ul. 1 Maja 81 44-325 Mszana	8 000,00 zł (słownie: osiem tysięcy, złotych, 00/100)		

eprasa.pl 50f41df6c6

Marklowice, Zawada i Turzyczka na czele. Za nami miejsko-gminne zawody sportowo-pożarnicze

WODZISŁAW ŚL. Na stadionie w Wodzisławiu Śląskim rywalizowali młodzi druhowie i seniorzy z jednostek OSP. Znamy klasyfikację końcową zawodów.

Strażacka rywalizacja na stadionie

W sobotę (13.06.) na stadionie w Wodzisławiu Śląskim odbyły się miejsko-gminne zawody sportowo-pożarnicze. Wystartowały w nich drużyny z terenu Wodzisławia Śląskiego, Marklowic i Radlina.

Najpierw na torze pojawiły się młodzieżowe drużyny pożarnicze, później do rywalizacji przystąpiły kobieca i męskie drużyny seniorów. Dla jednostek OSP takie zawody są nie tylko sportowym sprawdzianem, ale też okazją do pokazania zgrania, dokładności i przygotowania do pracy zespołowej.

Młodzieżowe drużyny pożarnicze

W kategorii młodzieżowych drużyn dziewcząt do lat 16 pierwsze miejsce zajęła OSP Marklowice.

W rywalizacji młodzieżowych drużyn chłopców i drużyn mieszanych do lat 16 klasyfikacja wyglądała następująco:

1. OSP Zawada
2. OSP Marklowice
3. OSP Radlin II i OSP Jedłownik



W zawodach rywalizowali strażacy z trzech gmin.

Klasyfikacja seniorek i seniorów

W grupie „C", czyli wśród kobiecych drużyn pożarniczych powyżej 16 lat, pierwsze miejsce zajęła OSP Turzyczka.

W grupie „A", wśród męskich drużyn pożarniczych powyżej 16 lat, zwyciężyły Marklowice. Kolejne miejsca zajęły:

1. OSP Marklowice
2. OSP Zawada
3. OSP Radlin II
4. OSP Głożyny
5. OSP Kokoszyce
6. OSP Turzyczka
7. OSP Jedłownik

Z klasyfikacji końcowej wynika również, że podczas zawodów do komisji sędziowskiej nie wpłynął żaden protest. Nie odnotowano też kontuzji zawodników.

(FK)

Boisko w Połomi zamieniło się w arenę strażackich zmagań

POŁOMIA W sobotę, 13 czerwca, boisko sportowe w Połomi było areną Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych.

Do rywalizacji stanęły Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze oraz drużyny seniorów z jednostek OSP z terenu gminy Mszana (Połomia, Gogołowa oraz Mszana), a na trybunach zasiedli licznie zgromadzeni kibice. Sportowe emocje na chwilę przerwała jednak gwałtowna ulewa, która wymusiła tymczasowe wstrzymanie zawodów.

AgaKa



Zawody gminne w Połomi odbyły się 13 czerwca

Świętowali odpust ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa

ROGÓW Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie obchodziła odpust parafialny. Centralnym punktem uroczystości była suma odpustowa, po której wierni przeszli w procesji wokół kościoła.

Odpust ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa

W niedzielę (14.06.) w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie odbyły się uroczystości odpustowe. To jedno z najważniejszych wydarzeń w parafialnym kalendarzu, gromadzące wiernych na wspólnej modlitwie i procesji eucharystycznej.

Uroczysta suma odpustowa rozpoczęła się o godz. 11.00. Msza była sprawowana w intencji parafian oraz budowniczych ołtarzy. Parafią w Rogowie kieruje ks. Bernard Rak.

Kazanie wygłosił ks. Edward Nalepa

Kaznodzieją odpustowym był ks. Edward Nalepa, ekonom archidiecezji. Kaznodzieja mówił o litości, współczuciu i współcierpieniu Chrystusa. Zaznaczył, że ludzie nie potrafią współczuć. - Współczesny człowiek jest bardzo samolubny - stwierdził. Zaznaczył, że nie można własnymi siłami zdobyć łaski - daru od Boga. Kaznodzieja wspomniał też o szukaniu prawdy, jak zaznaczył szukanie prawdy boli i powoduje cierpienie dlatego ludzie nie chcą jej poznać.



Po uroczystej sumie odpustowej odbyła się procesja z Najświętszym Sakramentem.

Po sumie odpustowej wierni wzięli udział w procesji wokół kościoła z Najświętszym Sakramentem. Procesja była częścią odpustowego świętowania i publicznym wyznaniem wiary.

Nieszpory odpustowe po południu

Uroczystości odpustowe nie zakończyły się na przedpołudniowej sumie. Parafia zaprosiła wiernych również na popołudniowe nieszpory odpustowe z procesją. W najbliższą niedzielę odbędzie się parafialne święto rodziny czyli tradycyjna rogowska parafiada.

(FK)

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35. UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.) informuje, że w dniu 23 czerwca 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów, a także na stronie internetowej www.pszow.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Miasta Pszów, przeznaczonej do oddania w użyczenie. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

eprasa.pl 50f41df6c6

Narkotyki za ponad 10 milionów złotych w powiecie wodzisławskim i Rybniku

POWIAT Prawie 210 kg nielegalnych substancji, tysiące tabletek i sprzęt do dystrybucji. W sprawie zatrzymano trzy osoby.

Zabezpieczenia w kilku miejscach

Wodzisławscy kryminalni zatrzymali 30-letniego mieszkańca powiatu wodzisławskiego, który według policji posiadał łącznie niemal 210 kg środków odurzających i substancji psychoaktywnych oraz kilkadziesiąt tysięcy różnego rodzaju tabletek. Wśród nich miały być między innymi duże ilości pigułek na potencję.

Do zatrzymania doszło pod koniec maja. Z informacji Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim wynika, że nielegalne substancje zostały zabezpieczone zarówno w miejscu zamieszkania 30-latka, jak i w wynajmowanych przez niego mieszkaniach na terenie powiatu wodzisławskiego oraz Rybnika.

Policjantów z Wodzisławia Śląskiego wspierali kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach oraz komendy w Rybniku. Oprócz narkotyków zabezpieczono także telefony komórkowe, sprzęt komputerowy, drukarki do etykiet, terminale ze skanerem, wagi elektroniczne oraz inne przedmioty, które według policji miały służyć do dystrybucji narkotyków. Czarnorynkowa wartość zabezpieczonych środków jest szacowana na ponad 10 mln zł.

Dwie kobiety miały nadawać przesyłki

W tej samej sprawie policjanci zatrzymali także dwie kobiety w wieku 28 i 34 lat. Według ustaleń policji miały one uczestniczyć w obrocie znacznymi ilościami narkotyków. Ich rolą miało być nadawanie przesyłek z nielegalnymi towarami i ich dalsza dystrybucja.

Młodsza z zatrzymanych usłyszała zarzut udzielania środka odurzającego, substancji psychotropowej oraz nowej substancji psychoaktywnej, działając w zorganizowanej grupie przestępczej. 34-latce zarzucono pomocnictwo w tym samym przestępstwie.

Obie kobiety zostały objęte policyjnym dozorem. Grozi im kara do 15 lat więzienia.

30-latek trafił do aresztu

Zatrzymany mężczyzna usłyszał prokuratorski zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków, wprowadzania ich w obieg oraz udziału w zorganizowanej grupie przestępczej.

Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 30-latka na trzy miesiące. Podejrzanemu również grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.

W sprawie zostało wszczęte śledztwo, które prowadzi Prokuratura Rejonowa w Wodzisławiu Śląskim.

(ż)



FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

■ W mieszkaniach na terenie powiatu wodzisławskiego i Rybnika policjanci zabezpieczyli narkotyki, tabletki i sprzęt do dystrybucji.

KAMPANIA INFORMACYJNA

Łatwiejszy start ze wsparciem ARiMR

Młodzi rolnicy, którzy decydują się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa, mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o pomoc. 1 czerwca 2026 r. ruszył w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 czwarty nabór wniosków o wsparcie w ramach Premii dla młodych rolników. Dofinansowanie ma formę bezzwrotnej pomocy w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł – w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na zakup ziemi, maszyn czy rozwój infrastruktury w gospodarstwie.

Kto może wnioskować o pomoc finansową?
Premia dla młodych rolników skierowana jest do osób, które spełnią kilka warunków. Po pierwsze, w dniu złożenia wniosku muszą być pełnoletnie, ale nie mogą mieć ukończonego 41. roku życia. Po drugie, powinny dopiero rozpoczynać prowadzenie działalności rolniczej albo rozpocząć ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Po trzecie, muszą być wpisane do ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub zobowiązanie się do ich uzupełnienia. Wnioskodawca musi także przedstawić biznesplan i podjąć się jego realizacji w terminie nie dłuższym niż trzy pełne lata kalendarzowe następujące po roku, w którym został złożony wniosek o wsparcie.

Dlaczego warto zainwestować w hodowlę zwierząt?
Największą zmianą w tegorocznym naborze jest zróżnicowanie kwoty pomocy. Młodzi rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą na określonym poziomie albo się jej podejmą, mogą liczyć na 300 tys. zł premii. Osoby planujące rozwijać gospodarstwa wyłącznie w oparciu o produkcję roślinną albo mieszaną (z mniejszym udziałem produkcji zwierzęcej) mogą ubiegać się o wsparcie w dotychczasowej wysokości, czyli 200 tys. zł. Co istotne, wnioskodawcy z 2025 r. również mogą skorzystać z wyższej kwoty premii. Warunkiem jest zawarcie aneksu do umowy o przyznanie pomocy i wprowadzenie stosownych zmian w biznesplanie.



fot. Adobe Stock

Jakie warunki trzeba spełnić?
Młody rolnik musi rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej jako kierujący gospodarstwem najpóźniej w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Gospodarstwo powinno mieć powierzchnię użytków rolnych co najmniej równą średniej wojewódzkiej lub krajowej (w zależności od tego, która jest niższa) albo wielkość ekonomiczną minimum 15 tys. €. Jednocześnie powierzchnia użytków rolnych nie może przekraczać 300 ha, a wielkość ekonomiczna gospodarstwa – 150 tys. €. Co najmniej 50 proc. wymaganej minimalnej powierzchni musi stanowić własność beneficjenta, użytkowanie wieczyste lub dzierżawa z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa albo od jednostek samorządu terytorialnego.

Ile i na co można otrzymać?
Premia ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 70 proc. otrzymuje się po spełnieniu warunków przyznania pomocy. Druga rata płatności – 30 proc. – trafia na konta młodych gospodarzy po realizacji biznesplanu. Co istotne, premię na start przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz, a w przypadku małżonków dofinansowanie może otrzymać wyłącznie jedno z nich.
Przekazane przez ARiMR środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. Co najmniej 70 proc. otrzymanej kwoty trzeba wydać na inwestycje w środki trwałe. Oznacza to, że młody gospodarz powinien za te pieniądze np. kupić grunt orny lub zwierzęta gospodarskie, wyremontować budynek inwentarski albo nabyć nowe maszyny i urządzenia. Pozostałe 30 proc. kwoty premii można przeznaczyć np. na zakup paszy dla zwierząt, środków ochrony roślin, paliwa rolniczego czy nawozów.

Jakim zainteresowaniem cieszy się to wsparcie?
Zainteresowanie premiami na start od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z tego rodzaju pomocy skorzystało ponad 27 tys. młodych rolników, którym ARiMR wypłaciła blisko 3,4 mld zł. Z kolei w trzech dotychczasowych edycjach tego programu finansowanego z PS WPR 2023-2027 o premie wystąpiło 10,6 tys. młodych gospodarzy. Na razie 754,5 mln zł otrzymało 5,3 tys. osób. Te imponujące kwoty pomogły młodym rolnikom pokonać bariery związane z rozpoczęciem działalności rolniczej i rozwojem gospodarstw.

Jak i kiedy złożyć wniosek?
O premię dla młodego rolnika można się ubiegać od 1 czerwca do 30 lipca 2026 r. Warto pamiętać, że od dłuższego czasu ARiMR nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Cały proces odbywa się przez internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

Więcej informacji:
- ***na portalu www.gov.pl/web/arimr***
- ***pod numerem 800-38-00-84***
- ***w placówkach ARiMR***

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

eprasa.pl 50f41df6c6

RowerON 2026 oficjalnie wys kolejna edycja największej in

W sobotę w Parku im. Miasta Roth w Raciborzu nastąpiło oficjalne rozpoczęcie zmagań uczestników RowerON 2026. Na imprezę przygotowaną przez Wydawnictwo Nowiny i portal Nowiny.pl przyjechało bardzo wielu rowerzystów z całego regionu, by wspólnie otworzyć VI już edycję RowerON – największej imprezy rowerowej na Śląsku. Przypomnijmy, że uczestnicy RowerON 2026 mają do pokonania w ciągu prawie 6 miesięcy 16 przygotowanych tras w 13 powiatach, by zdobyć unikatowy medal (za min. 5 przejechanych tras) lub zostać Mistrzem RowerON-u (za 16 przejechanych tras) i zdobyć nagrody główne tegorocznej imprezy. Sobotni event w Parku im. Miasta Roth oficjalnie rozpoczął to kilkumiesięczne rowerowe święto, choć rowerzyści eksplorują trasy już od 5 maja.



Na otwarcie jubileuszowego RowerON-u przyjechali rowerzyści z całego Śląska!

Warto jeździć w RowerON-ie!

Imprezę jako konferansjer prowadził Marek Kuder – szef organizacyjny, opowiadając o tegorocznych założeniach RowerON-u. Wywiadów udzielili również Paweł Okulowski mówiąc o przygotowaniu tegorocznych trasach dla uczestników oraz Joanna Stanisz z Fundacji Śląsk 2035 opowiadając o bezpiecznym uprawianiu turystyki rowerowej. W ciągu pięciu lat w RowerON-ie wzięło udział już ponad 7900 uczestników. W tym roku w RowerON-ie bierze udział 1400 rowerzystów.

Na wydarzenie organizowane od kilku lat przez portal Nowiny.pl przyjechali stali bywalcy, którzy biorą już szósty raz udział w imprezie. Byli też tacy, którzy w tym roku po raz pierwszy wyjadą na trasy, by zdobyć unikatowy medal, tytuł Mistrza RowerON-u i nagrody. Ale przede wszystkim, by wyjść z domu, poznawać nowe miejsca, spędzić czas ze znajomymi czy rodziną i zadbać o swoją kondycję fizyczną i psychiczną. Na twarzach wszystkich zgromadzonych było widać radość i uśmiech, a wspólne rozmowy, żarty i zabawa tylko potwierdzają, że pasja do rowerów łączy. Bo taki jest właśnie RowerON!

Niespodzianek w Parku im. Miasta Roth nie brakowało

Na odwiedzających w to bardzo gorące sobotnie przedpołudnie czekało wiele atrakcji. Na stoisku Nowiny.pl uczestnicy spotkali ekipę RowerON-u: Basię Frydryk, Mateusza Szynola i Pawła Okulowskiego. Można tu było dostać wiele gadżetów rowerowych i nie tylko, odebrać pakiety startowe, zapisać się do RowerON 2026 i odebrać książeczki rowerowe z tegorocznymi trasami. Ekipę wspierali fotografowie Tomasz Czech i Grzegorz Witek, którzy przygotowali relację zdjęciową i relację VIDEO z tego wydarzenia, a redaktor naczelny Mariusz Weidner prowadził relację LIVE z uczestnikami, przeprowadzając wywiady na żywo.

Organizatorzy przygotowali wraz ze sponsorami również inne niespodzianki. Dzieci i dorośli mogli wziąć udział w konkursie jeżdżąc na mini-rowerku i zdobyć gratisowe kupony na mistrzowskie lody, zasponsorowane przez naszego raciborskiego dwukrotnego lodowego mistrza Polski Tomasza Szypuły z Lodziarni Miś w Raciborzu i Baborowie, wyróżnionego również za najlepszy smak lodów w Europie na Mistrzostwach Świata, a kilka tygodni temu obdarowanego tytułem Wicemistrza Świata!

Warto było odwiedzić również stoisko firmy KROSS Polska. Firma Kross zaangażowała się w tym roku w organizację tegorocznej edycji zostając m.in. punktem odbioru pakietów startowych i medali w Rybniku, a na stoisku można było spotkać specjalistów rowerowych udzielających wielu cennych rad, wykonać szybki przegląd i serwis roweru oraz potestować nowości z kolekcji rowerowej Krossa.

Wydarzenie uświetniło również stoisko Euroregionu Silesia, które zaproponowało wiele atrakcji. Było stanowisko informacyjne o znanym i lubianym przez rowerzystów szlaku wież i platform widokowych „Silesianka" oraz atrakcje dla dzieci: gry outdoorowe m.in. duże puzzle, stanowisko do wrzucania woreczków do tarczy, kolorowanki dla dzieci oraz gadżety i maskotki „Silesianka".

Dużą gratką dla rowerzystów były również brama startowa – jak na zawodowych turach, przez którą rowerzyści wyruszyli na sobotnią trasę po okolicach Raciborza. Bramę zasponsorowała firma EXTRAL Aluminium z Żor, który docenia ideę RowerON-u od samego początku i jest stałym partnerem i sponsorem głównym imprezy od 6 lat.

Symbolicznie dla Śp. 6-letniego Stasia Wilka z Raciborza



Dla Śp. Stasia Wilka z Raciborza jeździ w tym roku RowerON 2026

Przypomnijmy, że RowerON miał w tym roku element charytatywny i zachęcaliśmy uczestników do wsparcia leczenia Śp. Stasia Wilka, chorego na nowotwór. Niestety po weekendzie dotarła do nas bardzo smutna wiadomości o śmierci Śp. Stasia Wilka. Sobotni rajd po Raciborzu miał zatem wymiar symboliczny. Z tego miejsca jako Organizatorzy i wszyscy uczestnicy RowerON składamy rodzinie Stasia Wilka szczere kondolencje łącząc się z Rodziną w bólu i modlitwie.

Wszyscy rowerzyści w sobotnie popołudnie wy-

Więcej o RowerON na www.roweron.pl oraz na Facebooku RowerON

eprasa.pl 50f41df6c6

startował. 20 czerwca ruszyła imprezy rowerowej w regionie



Ekipa RowerON 2026 obecna na otwarciu. Od lewej: Marek Kuder, Mateusz Szynol, Tomasz Czech, Basia Frydryk, Paweł Okulowski.

brali się w 16-kilometrową trasę po Raciborzu, by wspólnie cieszyć się jazdą na rowerze, ale również by solidaryzować się z chorym Stasiem. Odwiedzili m.in. strefę ekonomiczną na ul. Piaskowej, wały nad Odrą, Tamę na czaszy Zbiornika, wały Zbiornika Racibórz Dolny, oraz tereny RFK, by ponownie wrócić do Parku. Trasa przebiegała w większości ścieżkami rowerowymi miasta Racibórz. W tym miejscu organizatorzy dziękują wszystkim kierowcom samochodów, mijanych na trasie otwarcia, którzy wykazali się zrozumieniem i empatią, gdy rowerzyści przekraczali skrzyżowania miasta Racibórz. Dziękujemy również władzom Miasta Racibórz za udostępnienie Parku im. Miasta Roth na to wyjątkowe wydarzenie otwarcia RowerON-u oraz wiceprezydentowi Michałowi Kulidze za obecność podczas



Partnerzy projektu RowerON 2026

wydarzenia, którego jednym ze sponsorów jest również Miasto Racibórz.

RowerON to piękne wyzwanie rowerowe

Teraz wszyscy uczestnicy ruszają na 16 przygotowanych tras RowerON 2026, by zdobyć unikatowy medal (za min. 5 przejechanych tras) lub zostać Mistrzem RowerON-u (za 16 przejechanych tras) i zdobyć nagrody główne tegorocznej imprezy. Mają do dyspozycji 16 tras na terenie aż 13 powiatów/miast: raciborskiego, wodzisławskiego, rybnickiego, gliwickiego, pszczyńskiego, mikołowskiego, cieszyńskiego, bielskiego, opawskiego i karwińskiego w Czechach oraz Rybnika, Żor, Jastrzębia-Zdroju i nowych na mapie Katowic. Na to wyzwanie uczestnicy mają prawie 6 miesięcy od 5 maja do 25 października.

Powodzenia! Wsiadajcie na koło. Będzie wesoło i ... bezpiecznie!



Ten unikatowy medal otrzymają uczestnicy za min. 5 przejechanych tras



Park Roth w Raciborzu tętnił życiem dzięki rowerzystom biorącym udział w RowerON 2026



Roweronowcy zwiedzili ścieżki rowerowe Zbiornika Racibórz Dolny

Zobaczcie powyżej listę naszych sponsorów i partnerów edycji 2026. Lista wspierających nas firm i instytucji w tym roku ciągle rośnie. Dziękujemy – z Wami RowerON jest największą imprezą rowerową w regionie!

eprasa.pl 50f41df6c6

Mieczysław Kieca z absolutorium

WODZISŁAW ŚL. W czwartek 18 czerwca, podczas sesji Rady Miejskiej, wodzisławscy radni udzielili prezydentowi Wodzisławia Śląskiego niemal jednogłośnie absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Ponadto po debacie nad raportem o stanie miasta za 2025 rok Mieczysław Kieca otrzymał wotum zaufania.

– Dziękuję za tę decyzję, ale także za codzienną współpracę Radnym, wszystkim moim Współpracownikom oraz Wam – Mieszkańcom naszego miasta Wodzisławia Śląskiego – mówi prezydent miasta. – To był rok wymagającej, ale bardzo konkretnej pracy w wielu obszarach, szczególnie w obszarze finansów miasta. Dziś efekty tej konsekwencji są wyraźnie widoczne. Nadwyżkę operacyjną planowaliśmy na poziomie 205,8 tys. zł, a ostatecznie wyniosła ona ponad 16 mln zł. Planowany deficyt budżetu w wysokości 13,3 mln zł zamieniliśmy w nadwyżkę budżetową sięgającą 8,8 mln zł. Dochody miasta wykonaliśmy na poziomie 342,2 mln zł, wobec planowanych 323,1 mln zł. Te i inne wyniki znalazły potwierdzenie w pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej – przekazuje. – Dziękuję za zaufanie. Idziemy w dobrym kierunku – dodaje.

Wotum zaufania dla prezydenta

Po przeprowadzeniu debaty nad raportem o stanie miasta za 2025 rok, Rada Miejska Wodzisławia Śląskiego zdecydowała o udzieleniu wotum zaufania prezydentowi Mieczysławowi Kiecy. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 11 radnych, przeciw było 7 (brak głosu: 2, nieobecni: 1).

Absolutorium

Decyzję o udzieleniu absolutorium prezydentowi Mieczysławowi Kiecy poprzedziło wystąpienie skarbnika miasta Jacka Matyi, który przedstawił sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z wykonania budżetu za 2025 rok. Zaprezentowano również pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącą realizacji ubiegłorocznego budżetu.



O zeszłorocznym budżecie, absolutorium i planach na najbliższe miesiące prezydent Mieczysław Kieca opowiedział podczas konferencji prasowej w piątek 19 czerwca

W wyniku głosowania 16 radnych opowiedziało się za udzieleniem absolutorium, 1 był przeciw (brak głosu: 3, nieobecni: 1).

Dochody miasta w 2025 roku wyniosły 342,2 mln zł, natomiast wydatki 333,4 mln zł. Rok zakończył się nadwyżką budżetową w wysokości 8,8 mln zł oraz nadwyżką operacyjną przekraczającą 16 mln zł. Przychody budżetu wyniosły 19,4 mln zł. Na koniec 2025 roku zadłużenie miasta wynosiło 91,3 mln zł, a wskaźnik długu do dochodów ogółem spadł z 32,3 proc. w 2024 roku do 26,7 proc.

(ska)

Sokół Chwałęcice z awansem do ligi okręgowej po remisie z Polonią Marklowice

MARKLOWICE Mimo morderczego upału, Polonia Marklowice i Sokół Chwałęcice stworzyły na sztucznej murawie w Świerklanach kapitalne widowisko.

Kibice, którzy w niedzielne popołudnie tłumnie zasiedli na trybunach stadionu przy ulicy Zamkowej w Świerklanach, z pewnością nie żałowali czasu spędzonego w lejącym się z nieba żarze. Dostali bowiem kapitalne, stojące na wysokim poziomie widowisko, godne meczu o stawkę, jaka był awans do wyższej klasy rozgrywkowej.

Od pierwszych minut spotkanie układało się pod dyktando przyjezdnych. Zawodnicy z Chwałęcic weszli w mecz z ogromną determinacją, co szybko przełożyło się na wynik. Na listę strzelców dla Sokoła wpisał się Tomasz Reguła już w 6 minucie spotkania. Przed przerwą Polonia zdołała zmniejszyć straty za sprawą trafienia Patryka Dudzińskiego. Mimo to, po bramkach Reguły i Paprotnego, to Sokół schodził do szatni z prowadzeniem 2:1.



FOT. ZETHA

Mecz Polonii Marklowice z Sokołem Chwałęcice odbył się w Świerklanach

W drugiej odsłonie spotkania zawodnicy Polonii zaczęli wyglądać znacznie lepiej od rywali, a motorem napędowym okazał się Patryk Dudziński. To właśnie on zdobył drugą bramkę dla Marklowic, wykorzystując rzut karny i zarazem kompletując dublet podczas tego spotkania. Końcówka to była prawdziwa wojna nerwów, ale ostatecznie wynik nie uległ już zmianie i drużyny podzieliły się punktami.

Dla Marklowic podział punktów oznaczał koniec marzeń. Prawdziwy dramat przeżywali jednak zawodnicy Sokoła. Remis sprawił, że ich los leżał w rękach Sparty Żory, która mierzyła się z Rymerem Rybnik. Rybniczanie, potrzebowali dużej wygranej, by wskoczyć na miejsce premiowane awansem. Sparta, mimo że awans miała już w kieszeni, zagrała w pełni profesjonalnie i rozbiła Rymer aż 3:0.

(zibi)

Polonia Marklowice – Sokół Chwałęcice 2:2 (1:2)

Bramki:
Marklowice: Dudziński x2
Sokół: Reguła, Paprotny

Kolejne medale w BJJ oraz boksie i K1 dla klubu KS Stein Academy

RYDUŁTOWY Miniony weekend był bardzo intensywny dla zawodników klubu KS STEIN ACADEMY z Rydułtów.

W sobotę zawodnicy startowali na zawodach Super League Fights, gdzie mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności w boksie jak i K1.

W niedzielę 18 zawodników klubu wystartowało na zawodach Copa Silesia w Brazylijskim Jiu-Jitsu. Klub przywiózł worek medali pokazując wysoki poziom wytrenowania zawodników.

Na zawodach Copa Silesia medale zdobyli:

- Maciej Stein - złoty medal,
- Agata Musiolik - złoty medal,
- Zosia Kula - brązowy medal w Gi i srebrny medal NoGi,
- Ireneusz Wojtasik - srebrny medal,
- Bartosz Piechaczek - brązowy medal,
- Amelia Zdziebko - brązowy medal w Gi i srebrny medal w NoGi,
- Julia Nitsche - brązowy medal,
- Lilianna Lubszczyk - srebrny medal.

Na zawodach bokserskich :

- Kacper Dorma - wygrał pojedynek w K1,
- Sergiusz Chlebowski i Jakub Jagieło - stoczyli mocne walki w boksie, przegrywając na punkty.

źródło: KS Stein Academy



FOTO: KS STEIN ACADEMY

Zawodnicy KS Stein Academy z Rydułtów podczas zawodów Copa Silesia

eprasa.pl 50f41df6c6

Cztery nowe autobusy w Wodzisławskiej Komunikacji Powiatowej.

Nowoczesne hybrydy wyjechały na trasy

POWIAT Wodzisławska Komunikacja Powiatowa wzbogaciła się o cztery nowe autobusy hybrydowe marki Iveco, które wyjadą na trasy powiatu wodzisławskiego. Inwestycja kosztowała łącznie 7 564 156,00 zł, z czego 5 121 951,21 zł pozyskano z dofinansowania z KPO.

Nowe autobusy są pojazdami niskowejściowymi, dostosowanymi do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i pasażerów o ograniczonej mobilności. Każdy z nich wyposażony został w miejsce dla wózka inwalidzkiego, rampę najazdową, przyciski oznaczone alfabetem Braille'a oraz nowoczesny system dynamicznej informacji pasażerskiej. Przy siedzeniach znajdują się tez porty USB.

Zakupione autobusy wykorzystują technologię hybrydową, która pozwala ograniczać emisję zanieczyszczeń i zmniejszać zużycie paliwa, przyczyniając się do poprawy jakości powietrza oraz zwiększenia efektywności transportu publicznego. Już w najbliższym czasie pojazdy rozpoczną obsługę linii Wodzisławskiej Komunikacji Powiatowej, zapewniając mieszkańcom jeszcze wyższy standard podróżowania.

Chcemy, aby mieszkańcy mogli korzystać z bezpiecznej, komfortowej i dostępnej komunikacji, która jednocześnie jest przyjazna dla środowiska. Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych konsekwentnie inwestujemy w rozwiązania podnoszące jakość życia mieszkańców i atrakcyjność transportu zbiorowego – mówi wicestarosta Barbara Chrobok.

Autobusy zostały kupione dzięki dwóm projektom zrealizowanym przez Powiat Wodzisławski, a dofinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (NextGenerationEU). Łączna wartość całkowita obu projektów wyniosła 7 564 156,00 zł, w tym łączne dofinansowanie UE: 5 121 951,21 zł.

- To cztery autobusy marki IVECO Crossway z niskim wejściem. Pojazdy są wyposażone w rampę dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz dla rodziców z wózkami dziecięcymi, co umożliwia bezstopniowe wejście do autobusu. Wysokość wejścia wynosi maksymalnie 32 cm, a po uruchomieniu funkcji przyklęku zostaje jeszcze bardziej obniżona. Wnętrze autobusu oferuje 46 miejsc siedzących, z czego 10 jest dostępnych bezpośrednio z poziomu niskiej podłogi. Rozwiązanie to zwiększa komfort podróżowania osobom o ograniczonej sprawności ruchowej. Autobusy są również wyposażone w klimatyzację - mówi Damian Knura, prezes PKS Racibórz.

Wewnątrz autobusów zamontowano tablicę informacyjną prezentującą przebieg trasy oraz aktualny przystanek, na którym znajduje się pojazd.

- Dodatkowo autobusy wyposażono w system informacji głosowej, który zapowiada bieżący przystanek oraz informuje o następnym przystanku na trasie. Te autobusy, ze względu na to, że są to "miękkie hybrydy", nie potrzebują dodatkowej infrastruktury w postaci stacji ładowania. Ładowanie odbywa się na zasadzie rekuperacji, czyli podczas hamowania pojazdu z górki, układ jest ładowany poprzez system odzyskiwania energii. Każdy pojazd jest wyposażony w dwa 48V magazyny energii, które pozwalają na pozyskiwanie energii przy hamowaniu i oddawanie jej przy dalszym trybie jazdy - dodaje prezes Knura.

Nowe autobusy będą wykonywać dziennie nawet 450 km na trasach powiatu wodzisławskiego. Zostały wyprodukowane w kolorze białym z logo WKP, co sugeruje wykorzystywanie ich na trasach pomiędzy Wodzisławiem i tzw. gminami zielonymi. Po samym mieście Wodzisławiu Śląskim kursują głównie autobusy w kolorze turkusowym.

Szymon Kamczyk



Cztery nowe autobusy Iveco wyjechały na trasy 19 czerwca

REKLAMA



eprasa.pl 50f41df6c6

W Zawadzie zagrała MIX Orchestra na 90. urodziny ks. Eugeniusza Cygana

WODZISŁAW ŚL. W wodzisławskiej Zawadzie spotkały się muzyka, parafialna pamięć i jubileuszowa okazja. W kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego wystąpiła MIX Orchestra.

Koncert w kościele w Zawadzie

W niedzielę (14.06.) w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wodzisławiu Śląskim-Zawadzie odbył się koncert organizowany przez Fundację Muzyczną Orkiestry KWK Anna im. W. Kamczyka.

Wydarzenie przygotowano z okazji Dnia Matki, 90. urodzin ks. Eugeniusza Cygana oraz jubileuszu 100-lecia Orkiestry KWK Anna. Koncert poprowadziła MIX Orchestra pod dyrekcją Adama Bobra.

Wystąpili orkiestra i zaproszeni goście

Obok orkiestry przed publicznością wystąpili także zaproszeni wykonawcy: Kobiety na walizkach – Magda i Żaneta, Tomek CORAL, Nadia Bober oraz Michał Borkowski.

Koncert był częścią jubileuszowych obchodów 100-lecia Orkiestry KWK Anna im. W. Kamczyka. Projekt został współfinansowany przez Miasto Wodzisław Śląski. Imprezę prowadził Tomasz Ciba.

Ks. Eugeniusz Cygan i Zawada

Dla parafii w Zawadzie ks. Eugeniusz Cygan pozostaje postacią szczególnie ważną. Przez ponad dwie dekady, od 1980 do 2003 roku, był proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. To czas, który wielu parafian kojarzy nie tylko z codziennym duszpasterstwem, ale też z inicjatywami budującymi wspólnotę: parafialnym czasopismem „Spod Zawadzkiego Krzyża”, wakacyjnymi spotkaniami dla dzieci i późniejszymi parafiadami. Niedzielny koncert był więc nie tylko wydarzeniem muzycznym, ale też symbolicznym ukłonem w stronę kapłana, który przez lata współtworzył historię zawadzkiej parafii.

Fryderyk Kamczyk



Ks. Eugeniusz Cygan oraz ks. Roman Imiołczyk – proboszcz parafii w Zawadzie



Publiczność podczas koncertu



Muzycy Mix Orchestry, którą kieruje Adam Bober (na zdjęciu podczas gry na trąbce)

Laudacja z okazji 90. urodzin ks. Eugeniusza Cygana

Ksiądz Eugeniusz Cygan – Człowiek, Kapłan, Duszpasterz

Człowiek chłonny wszelkiej wiedzy, pracowity, wrażliwy.
Kapłan kochający Boga, dobry i mądry,
Duszpasterz delikatny, radosny, systematyczny,
nowoczesny tradycjonalista.

Urodził się 17 czerwca 1936 w Chorzowie. Rodzina mieszkała w Pawłowie, ale w związku z podjęciem pracy przez ojca w chorzowskim ZUS-ie zamieszkali przez jakiś czas w Chorzowie. W 1937 roku przeprowadzili się powtórnie do Pawłowa. W 1942 roku rozpoczął naukę w szkole podstawowej, gdzie ukończył dwie klasy w języku niemieckim. Dalszą edukację w zakresie szkoły podstawowej kontynuował już w języku polskim. W 1950 roku rozpoczął naukę w Liceum św. Jacka w Katowicach.

Po zdaniu matury w 1954 roku Ks. Eugeniusz wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. 21 czerwca 1959 przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Herberta Bednorza. Jego pierwszą placówkę duszpasterską była parafia św. Cyryla i Metodego w Knurowie. Kolejnymi placówkami duszpasterskimi były parafie: św. Anny w Świerklanach (1959-1963), św. Jana i Pawła Męczenników w Makoszowach, św. Bartłomieja Apostoła w Bieruniu Starym (1964-1967), św. Jerzego w Rydułtowach, św. Józefa w Józefce (1969),, Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie 1975-1978. Kolejną placówką była parafia w Chybiu (obecnie diecezja bielsko-żywiecka) oraz św. Piotra i Pawła w Świętochłowicach.

W 1980 roku dekretem bpa Herberta Bednorza objął urząd proboszcza w parafii Podwyższenia Krzyża w Zawadzie. W czasie jego pasterzowania w parafii zaczęło się ukazywać od 28 sierpnia 1981 czasopismo parafialne „Spod Zawadzkiego Krzyża”, które jest wydawane do dnia dzisiejszego. Był również inicjatorem półkolonii dla dzieci nazwanych „Wakacje z Bogiem”. Od 2001 roku zaczął organizować w parafii festyny parafialne zwane „Parafiadami”.

W 2001 roku Ks. Eugeniusz Cygan otrzymał tytuł „Proboszcza III tysiąclecia” nadany przez Katolicka Agencje Informacyjną, a nagroda została wręczona 27.03.2001 w siedzibie episkopatu w Warszawie. Było to niesamowite wyróżnienie, ponieważ tytuł ten otrzymało tylko 12 księży z całej Polski. W uzasadnieniu kapituła napisała m.in. tak: Jego kościół jest pełen radości i tętni życiem do późnych godzin wieczornych”.

Na urzędzie proboszcza w Zawadzie posługiwał do 2003 roku. Odtąd, jako ksiądz-emeryt, zamieszkuje i posługuje w parafii św. Antoniego w Syryni. Często odwiedza i pomaga w zawadzkim kościele, stale utrzymuje więzi i przyjaźni się z całą parafią.

Rodzice Ks. Eugeniusza to Gertruda i Wincenty. Ksiądz ma dwóch braci - nieżyjący już Henryk i Edward, obecnie w wieku 98 lat oraz siostrę Reginę, obecnie 81 lat. Ojciec Wincenty urodzony 19.01.1903 roku zmarł w wyniku powikłań po złamaniu w roku 1982. Mama Gertruda urodziła się 15.03.1905 r., zmarła 15.11.1996. Miała pogodne i energiczne usposobienie, które jak ksiądz Eugeniusz podkreśla, odziedziczył właśnie po niej. Jej specjalnością były żartobliwe psikusy, którymi zabawiała swoje dzieci w biednych, powojennych czasach, kiedy nierzadko brakowało zwykłego chleba. Uwielbiała muzykę i to chyba też ksiądz po niej przejął, z zapałem śpiewając i grając na gitarze.

eprasa.pl 50f41df6c6

Liczba rent wypadkowych spadła o niemal jedną trzecią

Jak wynika z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, spadek obejmuje wszystkie główne grupy świadczeń związanych z wypadkami przy pracy i chorobami zawodowymi.



– W 2025 roku liczba osób pobierających renty wypadkowe z tytułu niezdolności do pracy wyniosła 123,3 tys. Jeszcze w 2016 roku było ich 180,5 tys. To oznacza spadek o 57,2 tys. osób, czyli o niemal jedną trzecią w ciągu dekady – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Spadki we wszystkich głównych grupach świadczeń

Najliczniejszą grupę świadczeniobiorców stanowią osoby pobierające renty przyznane w związku z wypadkami przy pracy oraz chorobami zawodowymi. W obu przypadkach liczba uprawnionych wyraźnie się

■ Coraz mniej Polaków pobiera renty wypadkowe

zmniejszyła. W ciągu dziesięciu lat liczba osób pobierających renty związane z wypadkami przy pracy spadła z 78,4 tys. do 57,2 tys. Z kolei w przypadku rent przyznanych z tytułu chorób zawodowych odnotowano spadek z 90,3 tys. do 58,7 tys. świadczeniobiorców. Zmniejszyła się także liczba rent związanych z wypadkami w drodze do pracy lub z pracy – z 11,8 tys. w 2016 roku do 7,5 tys. w 2025 roku.

Podobną tendencję widać w przypadku rent rodzinnych wypadkowych. Według danych ZUS w 2016 roku świadczenie to pobierało przeciętnie 24,3 tys. osób, natomiast w 2025 roku liczba ta wyniosła już 16,5 tys. Oznacza to spadek o około 32 proc. Nadal najliczniejszą grupę stanowią osoby otrzymujące renty rodzinne po bliskich, którzy zginęli lub doznali skutków wypadku przy pracy.

Świadczeniobiorcy są coraz starsi

Z danych ZUS wynika również, że osoby pobierające renty wypadkowe to przede wszystkim seniorzy. Ponad dwie trzecie świadczeniobiorców ma co najmniej 70 lat, a średni wiek osoby pobierającej rentę wypadkową wynosi obecnie 73,9 roku. W grupie tej nadal przeważają mężczyźni. W grudniu 2025 roku stanowili oni 64,1 proc. wszystkich osób pobierających renty wypadkowe.

Jak wskazuje ZUS, obserwowany od lat spadek liczby rent wypadkowych nie ma charakteru jednorazowego. Tendencja utrzymuje się nieprzerwanie od wielu lat. – Na zmniejszającą się liczbę rencistów wypadkowych wpływa prawdopodobnie kilka czynników jednocześnie. W ostatnich latach spada liczba wypadków przy pracy, rośnie kultura bezpieczeństwa w przedsiębiorstwach, a pracodawcy coraz częściej wdrażają rozwiązania ograniczające ryzyko zawodowe. W efekcie mniej osób doświadcza trwałych skutków zdrowotnych, które prowadzą do przyznania renty wypadkowej – komentuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

(mad)

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Podobno zmieniły się zasady przyznawania emerytury pomostowych. Chciałby się zapytać, czy mam szansę na takie świadczenie. Pracuję jako kierowca autobusu, co dla mnie oznaczają te zmiany?

Faktycznie, od 1 stycznia 2024 r. zostały wprowadzone zmiany w warunkach przyznawania emerytur pomostowych. Z przepisów ustawy o emeryturach pomostowych usunięto wymagania dotyczącego wykonywania prac w szczególnych warunkach lub prac o szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. Usunięcie warunku wykonywania przed 1 stycznia 1999 r. prac w szczególnych warunkach lub prac w szczególnym charakterze spowoduje, że prawo do emerytury pomostowej będą mogły nabyć również osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r., które rozpoczęły wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze po 31 grudnia 1998 r., a nawet takie osoby, które wykonywanie takiej pracy rozpoczęły dopiero po 31 grudnia 2008 r. Zniesienie tego warunku spowoduje, że prawo do emerytury pomostowej będą nabywały kolejne roczniki pracowników zatrudnionych przy pracach zdefiniowanych w art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych bez zagrożenia, że nie nabędą prawa do emerytury pomostowej tylko z tego powodu, że nie pracowały w określonych warunkach przed 1 stycznia 1999 r. Ważna zmiana dotyczy też zasady przyznawania rekompensaty za wykonywanie prac w szczególnych warunkach lub prac o szczególnym charakterze. Jasno ma z niej wynikać, że odmowa ustalenia rekompensaty w formie dodatku do kapitału początkowego dotyczy tylko tych ubezpieczonych, którzy uprawnienia do emerytury pomostowej lub emerytury wcześniejszej mają ustalone na podstawie prawomocnej decyzji organu rentowego. Kolejna zmiana dotyczy zasady zawieszania prawa do emerytury pomostowej. Prawo do emerytury pomostowej będzie zawieszane bez względu na wysokość uzyskiwanego przychodu, gdy osoba uprawniona podejmie pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych, nie tylko na podstawie stosunku pracy, ale również na podstawie umowy cywilnoprawnej (dotyczy to umów cywilnoprawnych zawartych po wejściu w życie ustawy zmieniającej).

Na jaki okres może być przyznane świadczenie rehabilitacyjne? I czy można dostać od razu świadczenie rehabilitacyjne zamiast zasiłku chorobowego, bo podobno przez pierwsze 3 miesiące jest wyższe niż chorobowe?

Świadczenie rehabilitacyjne może być przyznane na okres przywrócenia zdolności do pracy, najdłużej na 12 miesięcy. Może ono być przyznane jednorazowo lub w częściach. To lekarz orzecznik decyduje wydając orzeczenie o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego na konkretny okres. Jeśli jest on krótszy niż 12 miesięcy, a choroba nie ustąpiła, można złożyć wniosek o kontynuację świadczenia. Po wydaniu orzeczenia przez lekarza orzecznika ubezpieczony ma prawo odwołać się od niego, może to zrobić w ciągu 14 dni. Również w ciągu 14 dni od wydania orzeczenia prezes ZUS ma prawo wnieść zarzut wadliwości. Jeżeli nie zostanie wniesiony ani sprzeciw, ani zarzut wadliwości orzeczenie staje się prawomocne. Na jego podstawie ZUS wydaje decyzję.

Świadczenie rehabilitacyjne przyznaje się dopiero po wyczerpaniu okresu pobierania zasiłku chorobowego.

eprasa.pl 50f41df6c6

Prezydent Karol Nawrocki w Grabówce.

Odsłonił tablicę i spotkał się z mieszkańcami

W sobotę, 20 czerwca, Grabówka w gminie Lubomia była miejscem obchodów Narodowego Dnia Powstań Śląskich z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego. Na spotkanie z prezydentem przyjechali mieszkańcy całego regionu.

Pierwszym punktem wizyty była uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej pamięci Powstańców Śląskich. Tablicę umieszczono na placu przed Kaplicą Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Bordynowskiej.

Spotkanie z mieszkańcami powiatu

Po uroczystości prezydent spotkał się z mieszkańcami powiatu wodzisławskiego. Spotkanie odbyło się na terenie przed Wiejskim Domem Kultury w Grabówce.

W programie wizyty przewidziano także wystąpienie prezydenta. Wydarzenie miało otwarty charakter, choć uczestnicy musieli liczyć się z procedurami bezpieczeństwa związanymi z obecnością głowy państwa. Spotkanie przygotowali poseł na Sejm RP Michał Woś oraz gmina Lubomia. Obecny był wójt Czesław Burek i samorządowcy z całego powiatu.

Prezydent w swoim wystąpieniu nawiązał do niewoli i powstań śląskich, mówił m.in. o pochodzącym z Lubomi Alojzym Segecie i walkę o polskość. Zwrócił też uwagę na sytuację szpitala w Wodzisławiu Śląskim oraz podziękował mieszkańcom Nieboczów i Ligoty Tworkowskiej za swoją postawę związaną z budową zbiornika Racibórz Dolny. Odniósł się też do sytuacji związanej z odebraniem Orderu Orła Białego prezydentowi Ukrainy. -Jesteśmy dumnym narodem polskim i mamy swój próg bólu w sprawach, które dotyczą nas i naszych sojuszników. Ten próg bólu został przekroczony. Dlatego odebrałem Prezydentowi Zełenskiemu Order Orła Białego – Prezydent RP Karol Nawrocki.

– Dziś szczególnie w momencie, gdy obecny rząd, co stwierdzam z przykrością, rozmija się ze społecznymi oczekiwaniami i potrzebami oraz głosem narodu, to prezydent musi być głosem narodu polskiego i tym głosem mówić głośno i zdecydowanie o rzeczach, które są naszą codziennością i naszą troską – mówił Karol Nawrocki, nawiązując również do trudnej sytuacji szpitala w Wodzisławiu Śląskim. Wspomniał też o zbiórce pieniędzy dla szpitala.

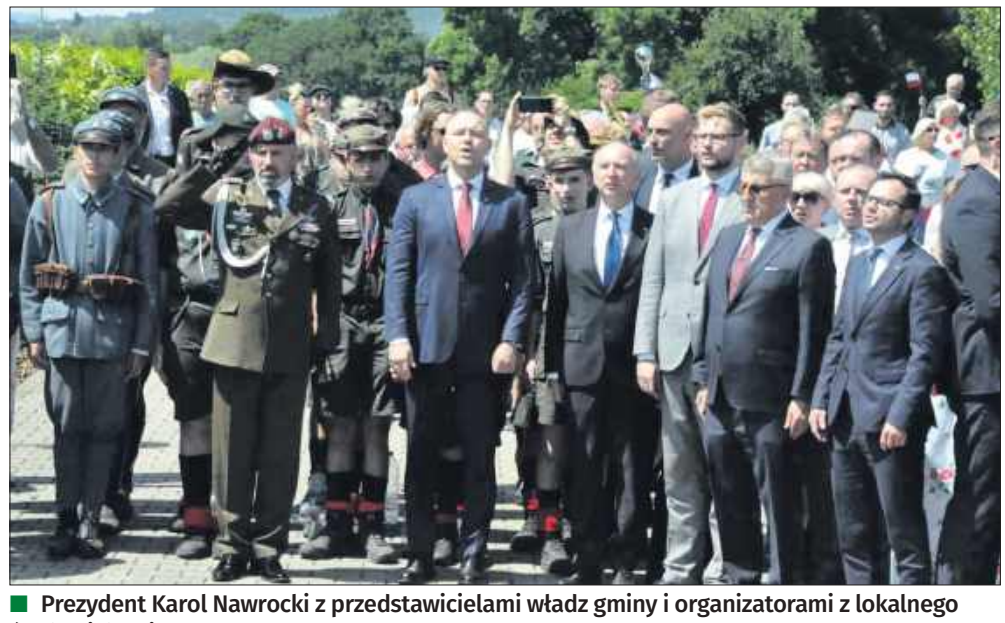
„Kobiety mają prawo urodzić dziecko w Wodzisławiu"

– Gdy patrzę, że na skutek tego, że rocznie rodzi się tylko 600-650 dzieci rocznie w powiecie wodzisławskim trzeba zamknąć oddział ginekologiczno-położniczy w Wodzisławiu, to z jednej strony staram się zrozumieć, że są pewne społecznie niepokojące trendy. Z drugiej strony uznaję, że kobiety, jak mówiłem w kampanii wyborczej, które mieszkają w powiecie wodzisławskim, nawet jeśli jest ich 650 rocznie, mają prawo urodzić dziecko w Wodzisławiu. Tak wygląda poważna Polska – przekonywał Karol Nawrocki. Zwrócił uwagę na sytuację z działaczem Koalicji Obywatelskiej w warszawskim szpitalu – Tak Polska drodzy Państwo nie będzie wyglądać a legitymacja partyjna nie może w Polsce decydować o tym czy ktoś dostanie się do lekarza czy nie dostanie się do lekarza – mówił prezydent.

Nawrocki powiedział dlaczego przyjechał do Grabówki. – Tu wydarzyło się coś wyjątkowego w Lubomi – stwierdził odnosząc się do budowy Zbiornika Racibórz Dolny. Prezydent określił to jako przykład solidarności, z której słyną Polacy. – To wszystko mogło się drodzy państwo wydarzyć, że po wielu latach negocjacji mieszkańcy dwóch wsi, dwóch sołectw byli gotowi do tego aby opuscić swoje domy – powiedział prezydent.



Wizyta prezydenta Karola Nawrockiego w Grabówce odbyła się w sobotę 20 czerwca



Prezydent Karol Nawrocki z przedstawicielami władz gminy i organizatorami z lokalnego środowiska PiS

Pierwsza wizyta w regionie po objęciu urzędu

Wizyta w Grabówce była pierwszym spotkaniem Karola Nawrockiego z mieszkańcami regionu już po objęciu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W czasie kampanii wyborczej Nawrocki odwiedzał wcześniej m.in. Racibórz, Jastrzębie-Zdrój, Radlin i Rybnik. Tym razem jego przyjazd połączono z obchodami Narodowego Dnia Powstań Śląskich.

Fryderyk Kamczyk



W wydarzeniu udział wzięły m.in. przedstawicielki miejscowych kół gospodyń



Spotkanie z prezydentem uświetniły poczty sztandarowe, m.in. ze szkół

eprasa.pl 50f41df6c6

Dramat w Wodzisławiu. Odra dominuje ligę, ale zostaje w B-klasie po remisie z Gaszowicami

Miało być wielkie świętowanie i zasłużony awans, a jest gigantyczny niedosyt i poczucie niesprawiedliwości. Odra Wodzisław, która bezapelacyjnie zdominowała rozgrywki ligowe, w decydującym meczu barażowym jedynie zremisowała na własnym boisku z Dębem II Gaszowice 1:1. Ten wynik premiował gości, a podopiecznym Odry na osłodę pozostaje jedynie status niepokonanego lidera... który przez absurdalne przepisy kolejny rok spędzi w B-klasie.

Gorzka dominacja Odry. Przepisy Podokręgu Rybnik bezlitosne

To był mecz, który elektryzował lokalną społeczność piłkarską. Odra Wodzisław przystępowała do dzisiejszego finałowego starcia z pozycji absolutnego dominatora ligowych tabel. Sezon zasadniczy w wykonaniu gospodarzy był prawdziwym marszem triumfalnym. Los bywa jednak przewrotny, a regulaminy Rybnickiego Związku Piłki Nożnej – co najmniej dziwne i postawione na głowie. Zamiast bezpośredniej promocji za wygranie ligi, lider musiał drżeć o awans w fazie barażowej. Jak się okazało, te "uroki" lokalnego futbolu okazały się dla Odry bezwzględne.

Spotkanie od początku niosło ze sobą ogromny ładunek emocjonalny. Pierwsza połowa układała się po myśli gospodarzy. W 43. minucie grający z numerem 7 D. Farasiewicz, wyprowadził Odrę na upragnione prowadzenie 1:0. Do przerwy plan był realizowany w stu procentach.

Zimny prysznic w drugiej połowie

Po zmianie stron goście



Dramat w Wodzisławiu Śląskim. Odra Wodzisław przegrywa z Gaszowicami i pozostaje w B-klasie

z Gaszowic nie zamierzali jednak składać broni. Z minuty na minutę poczynali sobie coraz śmielej, szukając swojej szansy w kontratakach. Ta nadeszła w 65. minucie meczu. Po stałym fragmencie gry błąd w defensywie Odry bezwzględnie wykorzystał M. Kraśniewski, doprowadzając do wyrównania.

Wynik 1:1 postawił wodzisławian pod ścianą. Mimo ambitnych prób, walki do upadłego i niesienia głośnym dopingiem kibiców, piłkarzom Odry zabrakło już czasu i piłkarskiego szczęścia, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Odra Wodzisław – Dąb II Gaszowice 1:1

Bramki: 43' D. Farasiewicz (1:0) – 65' M. Kraśniewski (1:1)

Awans na wagę remisu

Trzeba oddać rezerwom Dębu Gaszowice, że dzisiejszego popołudnia postawiły poprzeczkę niezwykle wysoko. Choć to Odra dyktowała warunki przez cały sezon, w tym jednym, najważniejszym meczu goście wykazali się niesamowitą determinacją i wyrachowaniem. Remis, choć brzmi skromnie, dał im upragniony, historyczny awans.

Dla Wodzisławia to potworne rozczarowanie. Skoro system rozgrywek jest tak skonstruowany, nic na to nie poradzimy – sportowych przepisów nie da się przeskoczyć na zawołanie. Odra pozostaje w klasie B, choć wszyscy wiemy, że piłkarsko zasługuje na znacznie więcej. Przed klubem trudny czas wyciągania wniosków, ale i jasny cel na kolejny rok: powtórzyć dominację i tym razem nie zostawić złudzeń nawet w barażach.

Zbigniew Harazim

Poważny wypadek w Gorzycach. Trzy osoby poszkodowane. Śmigłowiec LPR na miejsc

W Gorzycach doszło do wypadku z udziałem dwóch samochodów osobowych. Na miejscu pracują ratownicy i policjanci.

Około godziny 9.00 na skrzyżowaniu ulic Olchowej z Raciborską doszło do poważnego wypadku drogowego z udziałem dwóch samochodów osobowych (Mitsubishi i KIA). Na miejsce skierowano jednostki z JRG Wodzisław Śląski, OSP Gorzyce, OSP Olza, policję i pogotowie ratunkowe. Ratownicy podjęli decyzję o zadysponowaniu śmigłowca LPR.



FOT. FRYDERYK KAMCZYK

– Doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych, jeden z pojazdów dodatkowo miał zapiętą przyczepę. Łącznie pojazdami podróżowało sześć osób. Wszystkie osoby wyszły o własnych siłach z pojazdu. Trzy osoby z tych sześciu podróżujących zostały ranne. Kobieta z podejrzeniem urazu miednicy, która podróżowała w Mitsubishi została zabrana przez śmigłowiec LPR do szpitala w Rybniku – informuje Nowiny st.kpt. Szymon Kura, dowódca akcji.

Jak nam się udało ustalić 19-letni mężczyzna kierujący samochodem marki KIA nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu samochodowi marki Mitsubishi, który jechał w kierunku Olzy. Kierowca samochodu marki KIA poruszał się ulicą Olchową (od strony Osin). Sprawę prowadzi wodzisławska komenda policji.

Fryderyk Kamczyk

Kierowca uderzył w samochód i uciekł do lasu. Działania na Młodzieżowej w Wodzisławiu Śląskim

W piątek (12.06.) około 23.30 na ulicy Młodzieżowej, między Kokoszycami a Zawadą w Wodzisławiu Śląskim, doszło do zdarzenia z udziałem dwóch samochodów osobowych.

Na miejsce skierowano służby - policję i straż pożarną. Jeden z kierowców miał uderzyć w samochód, następnie w znaki, a później uciec pieszo z miejsca zdarzenia kierując się w stronę pobliskiego lasu. Trwały działania, które zakończyły się odnalezieniem poszukiwanego. Sprawę prowadzi wodzisławska policja.

sqx



FOT. CZYTELNIK

eprasa.pl 50f41df6c6

Muzyka, tańce, śmigłowiec i zabawa. W Rogowie odbyło się parafialne święto rodziny

ROGÓW Park „Dąbki” w Rogowie w niedzielę 21 czerwca stał się miejscem rodzinnego spotkania z muzyką, pokazami i atrakcjami dla dzieci. Parafiadę 2026 zorganizowała Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie.



W rogowskim parku Dąbki trwa parafialne święto rodziny.

Wydarzenie rozpoczęło się o godz. 15.00 w parku przy ul. Parkowej. Program połączył występy lokalnych grup, koncerty oraz wieczorną zabawę taneczną.

- Tradycyjne parafialne święto rodziny - Parafiada, na której gromadzą się całe rodziny jest okazją do budowania atmosfery i relacji między parafianami. Wiele osób na co dzień się nie spotyka i ma okazję spotkać się na naszym święcie parafialnym, porozmawiać, cieszyć się dobrą atmosferą i dobrą zabawą - mówił Nowinom ks. Bernard Rak, proboszcz parafii NSPJ w Rogowie.

Od mażoretek po koncert zespołu „Andre”

Pierwszym punktem programu było oficjalne rozpoczęcie Parafiady. Później publiczność oglądała pokaz grup mażoretkowych Rapid. O godz. 16.00 rozpoczęła się biesiada z zespołem Kwaśnica Bavarian Band. Następnie zaprezentowały się grupy taneczne Flesz z Lubomi. Na scenie wystąpił także duet Song of Universe. Gwiazda wydarzenia to zespół „Andre”.

Atrakcje dla dzieci i zabawa z DJ-em

Poza programem scenicznym przygotowano pneumatyczny plac zabaw dla dzieci oraz stoiska gastronomiczne. Na miejscu dostępna była również lokalna „apteka”. Można było również nabyć losy, każdy był wygrany. Tradycyjnie swoje stoisko miał również Tomasz Kuhn, były też miody, ciasta i wiele innych atrakcji. Istniała też możliwość przelotu śmigłowcem. Po koncertach zaplanowano zabawę taneczna z DJ -em Jano. Parafiada potrwa do północy. **(FK)**

Rodzinny Park Rozrywki tętnił życiem, a wszystko za sprawą festynu „Jesteśmy razem!”



Festyn „Jesteśmy razem” na Trzech Wzgórzach

WODZISŁAW ŚL. W niedzielę, 21 czerwca, w Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza” w Wodzisławiu Śląskim odbył się festyn rodzinny „Jesteśmy razem”. Wydarzenie, zorganizowane przez Stowarzyszenie Przy Dziupli wraz z partnerami, m.in. Fundacją dla ASA oraz Wodzisławskim Uniwersytetem Trzeciego Wieku, zgromadziło dzieci, młodzież, dorosłych oraz osoby z niepełnosprawnościami.

Na uczestników czekały dmuchańce, animacje, warsztaty kreatywne i sensoryczne, występy wokalne i taneczne oraz liczne atrakcje sportowe, w tym piłka nożna, koszykówka i mini golf oraz malowanie twarzy czy plecenie kolorowych warkoczyków. Nie zabrakło także kucyków, strefy gastronomicznej z popcornem i watą cukrową oraz piana party. Organizatorzy zadbali o to, by wydarzenie było dostępne dla wszystkich i sprzyjało integracji mieszkańców. Warto wspomnieć, że dla Wodzisławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku impreza ta była również świętowaniem zakończenia kolejnego roku akademickiego. **AgaKa**

Mieszkańcy bawili się podczas Festiwalu Syryńskich Smaków

SYRYNIA W niedzielę, 21 czerwca, na boisku w Syryni odbyło się spotkanie integracyjne pod nazwą „Festiwal Syryńskich Smaków”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Sołtysa i Radę Sołecką Syryni oraz klub Naprzód 32 Syrynia.



KGW Syrynia na swoim stanowisku

W programie nie zabrakło atrakcji dla całych rodzin. Na najmłodszych czekały dmuchańce, a publiczność mogła podziwiać występy wokalne i taneczne. Dostępna była także mała gastronomia. Szczególną atrakcją przygotowaną przez Koło Gospodyń Wiejskich z Syryni była degustacja syryńskiego miodownika, przygotowanego z miodu pochodzącego z lokalnej pasieki Marka Szebesty.

AgaKa



Festiwal Syryńskich Smaków uświetniły również występy dzieci szkolnych

Rodzinne Święto Radości zgromadziło mieszkańców Czyżowic



Festyn w Czyżowicach odbył się w niedzielę 21 czerwca

CZYŻOWICE 21 czerwca, na placu przy kościele Chrystusa Króla w Czyżowicach odbyło się Rodzinne Święto Radości. Wydarzenie rozpoczęło się od błogosławieństwa rodzin w świątyni, po czym uczestnicy wspólnie bawili się podczas pikniku przygotowanego przez parafię oraz Koło Gospodyń Wiejskich.

Na najmłodszych czekały dmuchańce i liczne niespodzianki, a wszyscy mogli skorzystać z darmowego poczęstunku. Serwowano m.in. kiełbasę z grilla, słodkości, popcorn, kawę, herbatę i lemoniadę. Nie zabrakło także występów dziecięcych grup tanecznych i mażoretek, występów wokalnych, kolorowych warkoczyków i tatuaży oraz pokazu pierwszej pomocy. Punktem kulminacyjnym było uwielbiane przez dzieci piana party. **AgaKa**

eprasa.pl 50f41df6c6

Chórzyści z Wodzisławia zaśpiewali w Nowym Jorku

WODZISŁAW ŚL. W dniach 02-09.06.2026 Młodzieżowy Chór Canticum Novum przebywał w Nowym Jorku na zaproszenie Chóru Dziecięcego Polonia.

Wodzisławski chór brał udział w największym na świecie wydarzeniu chóralnym American Voices w Prudential Center w Newark – hali NHL New Jersey Devils – miejscu koncertów i widowisk. Tam występował wraz z 7 tysiącami innych chórzystów, a także artystami występującymi na co dzień na Broadwayu oraz zdobywcąa nagrody Grammy.

– Dyrygentem całego wydarzenia był Francisco J. Nunez, pierwszy dyrygent w historii, który został Laureatem MacArthur Fellowship 2011(tzw. „grant geniuszy"). Młodzież uczestniczyła również w zakończeniu roku szkolnego w Polskiej Szkole Sobotniej, która znajduje się przy Konsulacie Rzeczpospolitej Polskiej, gdzie dała koncert dla Polonii Amerykańskiej. Młodzież została tam bardzo gorąco przyjęta i miała możliwość zwiedzenia szkoły polskiej – przekazuje Emilia Kopiec, dyrygent Młodzieżowego Chóru Canticun Novum.

Oprócz intensywnego zwiedzania Nowego Jorku, wodzisławski chór uczestniczył w widowisku Orfeusz i Eurydyka z okazji Dniu



FOT. CANTICUM NOVUM

Chórzyści z wizytą u polskiego konsula Przemysława Postolskiego

Musicalu i Opery w Nowym Jorku, a także w koncercie finałowym Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Religijnej Totus Tuus Maryjo. W festiwalu tym Młodzieżowy Chór Miejski otrzymał Grand Prix, natomiast chórzysta Igor Musioł otrzymał nagrodę publiczności, a Michalina Przybylska otrzymała nagrodę za najlepszą interpretację piosenki.

– Nasz chór koncertował również w Katedrze św. Patryka na Manhattanie, w której, by mieć możliwość zaśpiewania, trzeba uzyskać specjalną zgodę. Chór dał także koncert w jedynym Polskim Kościele na Manhattanie. Uczestniczył również w obchodach Bożego Ciała, gdzie swym śpiewem uświetnił uroczystą mszę świętą w Parafii Matki Bożej Pocieszenia na Brooklynie.



FOT. CANTICUM NOVUM

Oprócz występów dzieci i młodzież mogli zwiedzić najbardziej charakterystyczne miejsca Nowego Jorku

Chór został również przyjęty przez konsula Przemysława Postolskiego, gdzie miał okazję wykonać Hymn Polski oraz dowiedzieć się ciekawostek na temat pracy w Konsulacie. W wolnym czasie wodzisławska młodzież zobaczyła m.in. Statuę Wolności, Top of the Rock, Time Square, Broadway, Most Brookyński, Wall Street oraz Central Park – podsumowuje Emilia Kopiec, dziękując za wsparcie wszystkim, którzy przyczynili się do wyjazdu młodych artystów do Stanów Zjednoczonych.

Oprac. (ska)

Mateusz Mrówka zwyciężył w Rybnickim Półmaratonie Księżycowym

RYBNIK Nieoficjalnie Mateusz Mrówka został zwycięzcą 16. PKO Rybnickiego Półmaratonu Księżycowego. Reprezentant Aktywnej Pszczyny Runners Team pokonał trasę 21,097 km w czasie 1:08:38. Drugie miejsce zajął Bartosz Granat (1:09:11), a trzeci na mecie zameldował się Bogdan Semenowycz z Kijowa (1:09:38).

W rywalizacji kobiet najlepsza okazała się Sviatlana Sanko. Na drugim miejscu uplasowała się Magdalena Patas, a podium uzupełniła Barbara Pawełczak. Tegoroczna edycja jednej z największych imprez biegowych w regionie ponownie przyciągnęła setki uczestników, którzy w sobotni wieczór rywalizowali na ulicach Rybnika w wyjątkowej atmosferze nocnego biegania. **(PF)**



FOT. DOMINIK GAJDA

Mateusz Mrówka został zwycięzcą 16. PKO Rybnickiego Półmaratonu Księżycowego.

Będzie modernizacja ulic Ligoty Tworkowskiej i Pogrzebieńskiej w Lubomi

LUBOMIA W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego podpisano umowę na dofinansowanie modernizacji dróg nr 3544S w sołectwie Lubomia. Inwestycja o wartości 465 tys. zł obejmie ponad 1,5 km dróg dojazdowych do gruntów rolnych.



Z ramienia powiatu wodzisławskiego umowę podpisali starosta Leszek Bizoń oraz członek zarządu powiatu Barbara Magiera

Zadanie obejmuje modernizację odcinka o łącznej długości 1550 metrów. Prace zostaną przeprowadzone na dwóch fragmentach dróg: ulicy Ligoty Tworkowskiej o długości 890 metrów oraz ulicy Pogrzebieńskiej o długości 660 metrów. W ramach inwestycji przewidziano roboty związane z przebudową nawierzchni drogowej, w tym wymianę nawierzchni bitumicznej jezdni, uzupełnienie nierówności niwelety nawierzchni tłuczniem kamiennym oraz wykonanie poboczy gruntowych.

– Pozyskane środki pozwolą nam na realizację tej inwestycji drogowej, która poprawi bezpieczeństwo i komfort użytkowników drogi, a także usprawni dojazd do gruntów rolnych – podkreśla starosta wodzisławski Leszek Bizoń.

Co z robotami? Obecnie trwa postępowanie naborowe, firmy zainteresowane realizacją zadania mogą składać oferty do 26 czerwca 2026 roku.

(mad)

eprasa.pl 50f41df6c6

Gospodynie z pięciu miejscowości razem

GRABÓWKA Gospodynie z pięciu miejscowości gminy Lubomia spotkały się przy WDK w Grabówce. Były wspólne rozmowy, ognisko i konkurencje przygotowane z myślą o integracji.

Spotkanie KGW w Grabówce

Na terenie Wiejskiego Domu Kultury w Grabówce odbyło się spotkanie kół gospodyń wiejskich z gminy Lubomia. Wzięły w nim udział przedstawicielki KGW Lubomia, KGW Nieboczowy, KGW Syrynia, KGW Buków oraz KGW Grabówka.

Gospodarzem wydarzenia było Koło Gospodyń Wiejskich w Grabówce. Organizatorzy przygotowali dla uczestniczek kilka atrakcji, w tym humorystyczne konkurencje i zawody, które miały sprzyjać wspólnej zabawie oraz integracji środowiska kół gospodyń z terenu gminy.

Ognisko, rozmowy i wspólna zabawa

Jednym z punktów spotkania było wspólne pieczenie kiełbasek przy ognisku. Była to także okazja do rozmów, wymiany doświadczeń i spędzenia czasu w szerszym gronie.

Takie spotkania są dla lokalnych organizacji okazją nie tylko do odpoczynku, ale też do podtrzymywania kontaktów między kołami działającymi w różnych sołectwach. Wydarzenie w Grabówce pokazało, że współpraca między KGW w gminie Lubomia ma także wymiar towarzyski i integracyjny.



FOTO: ALEKSANDRA GM

Takie spotkania są dla lokalnych organizacji okazją nie tylko do odpoczynku, ale też do podtrzymywania kontaktów między kołami działającymi w różnych sołectwach. Wydarzenie w Grabówce pokazało, że współpraca między KGW w gminie Lubomia ma także wymiar towarzyski i integracyjny.

Podziękowania dla organizatorek

Po spotkaniu podziękowania skierowano do Ramony Zdrzałek, przewodniczącej KGW Grabówka, za zaangażowanie i przygotowanie wydarzenia. Organizatorzy podziękowali również wszystkim uczestniczkom za obecność i zapowiedzieli, że liczą na kolejne wspólne inicjatywy.

(FK)

Boisko LKS Silesia pełne dzieci i rodzin

LUBOMIA Pokaz strażaków, zabawy dla najmłodszych i czas na spotkanie z sąsiadami. Na boisku treningowym LKS Silesia w Lubomi odbył się festyn rodzinny.

Festyn rozpoczął się 20 czerwca o godz. 15.00 na boisku treningowym LKS Silesia. Jednym z punktów programu był pokaz ratownictwa drogowego przygotowany przez strażaków z OSP Lubomia.

Mieszkańcy mogli zobaczyć, jak wygląda prezentacja działań podejmowanych przez druhów podczas zdarzeń na drogach.

Dla dzieci przygotowano m.in. malowanie twarzy oraz zabawy. W czasie festynu najmłodsi mogli też zaprezentować swoje talenty, a uczestnicy korzystali z przygotowanego na miejscu poczęstunku.

– Bardzo mi się podoba ten festyn. Dzieci mogą zaprezentować swoje talenty, jest dobre jedzenie, no i ludzie mogą się spotkać – mówi nam mieszkanka, jedna z uczestniczek wydarzenia.

(FK)



Atrakcje były szczególnie interesujące dla najmłodszych. Przygotowano m.in. dmuchańce i strefę animacji



Festyn rodzinny w Lubomi spotkał się z dużym zainteresowaniem. Szczególną uwagą cieszyły się pokazy ratownictwa drogowego

Młodzi-zdolni zaprezentowali się na gali w Pałacu Dietrichsteinów

WODZISŁAW ŚL. W piątek, 12 czerwca w Pałacu Dietrichsteinów odbyła się uroczysta gala Gramofonowej Kuźni Talentów, podczas której młodzi muzycy zaprezentowali swoje umiejętności.

Piątkowa gala została podzielona na dwie części ze względu na dużą liczbę uczestników, którzy mieli okazję zaprezentować swoje talenty muzyczne. Publiczność mogła podziwiać występy młodych artystów grających na pianinie, skrzypcach, gitarze, ukulele i perkusji, a także ich umiejętności wokalne.

Finałowa gala odbędzie się 18 czerwca w Wodzisławskim Centrum Kultury. Wyjątkowym punktem wieczoru będzie koncert Zosi Karbowiak.

Zosia Karbowiak, występująca również pod pseudonimem ZoSia, to polska wokalistka, kompozytorka, autorka tekstów i multiinstrumentalistka pochodząca z Koszalina. Artystka zdobyła szerokie uznanie dzięki udziałowi w programie telewizyjnym Must Be The Music, w którym dotarła do wielkiego finału. Jej twórczość wyróżnia się muzyczną wszechstronnością, sceniczną charyzmą i wyjątkową wrażliwością artystyczną.

AgaKa



Młodzi artyści Gramofonowej Kuźni Talentów podczas koncertu w Pałacu Dietrichsteinów

eprasa.pl 50f41df6c6

Króliki, gołębie i drób ozdobny w Bluszczowie. Tak wyglądała wystawa drobnego inwentarza

Króliki, kury ozdobne, gołębie i inne zwierzęta można było zobaczyć podczas Wiosennej Wystawy Drobnego Inwentarza w Bluszczowie. Wydarzenie przygotowało Zrzeszenie Miłośników Drobnego Inwentarza w Radlinie.

Wystawa na terenie Zajazdu „Hacjenda”

W sobotę i niedzielę, 6 i 7 czerwca, na terenie Zajazdu „Hacjenda” w Bluszczowie odbyła się Wiosenna Wystawa Drobnego Inwentarza. Wydarzenie przygotowało Zrzeszenie Miłośników Drobnego Inwentarza w Radlinie.

Na miejscu prezentowano m.in. króliki, kury ozdobne, gołębie i inne zwierzęta hodowane przez członków zrzeszenia oraz pasjonatów drobnego inwentarza. Tego typu wystawy są okazją do pokazania hodowli, rozmów między hodowcami i spotkania z osobami, które na co dzień nie mają kontaktu z takimi zwierzętami.

Zrzeszenie z Radlina działa od lat 90.

Za wydarzeniem stoi Zrzeszenie Miłośników Drobnego Inwentarza w Radlinie. Organizacja rozpoczęła działalność w 1993 roku. Jak podaje zrzeszenie w swojej historii, po odejściu części hodowców ze struktur Okręgowego Związku Hodowców Drobnego Inwentarza powstał komitet założycielski, który rozpoczął starania o legalizację działalności nowego stowarzyszenia. Decyzję o wpisie do rejestru stowarzyszeń Sąd Wojewódzki w Katowicach wydał 5 czerwca 1993 roku.



Pierwszym prezesem stowarzyszenia był Joachim Salamon, później funkcję tę objął Zbigniew Rek, a w 2001 roku prezesem został Eryk Macionczyk. W 2005 roku ZMDI Radlin przystąpiło do Polskiego Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobnego Inwentarza. Zrzeszenie współpracowało też z organizacjami hodowlanymi z terenów przygranicznych, m.in. z okręgów Opawa i Karwina. Obecnie prezesem jest Waldemar Kolber.

Pasja, która przyciąga hodowców i odwiedzających

Wystawa w Bluszczowie była skierowana nie tylko do hodowców. Takie wydarzenia przyciągają również rodziny z dziećmi i osoby zainteresowane zwierzętami, które rzadko można zobaczyć z bliska poza wystawami czy gospodarstwami. Dla hodowców to z kolei możliwość pokazania efektów swojej pracy i wymiany doświadczeń. W wydarzeniu wzięli udział hodowcy z Polski i Czech. Nie zabrakło też części oficjalnej. Podczas wystawy wręczono puchary, a hodowcom za zaangażowanie dziękowali obecni na miejscu samorządowcy. Podziękowania i wyrazy uznania dla pasji złożyła wicestarosta Barbara Chrobok, zastępca wójta Gorzyc Daniel Kurasz i przewodniczący rady Piotr Wawrzyczny. Obecny był też radny powiatowy Marek Rybarz, współorganizator i członek zrzeszenia.



Nie zabrakło też części oficjalnej. Podczas wystawy wręczono puchary, a hodowcom za zaangażowanie dziękowali obecni na miejscu samorządowcy.

Fryderyk Kamczyk

Poziomki, łąka kwietna i pszczoły. Warsztaty w Bukowie

BUKÓW Dzieci sadziły poziomki, tworzyły łąkę kwietną i poznawały życie pszczół. W Wiejskim Domu Kultury w Bukowie odbyły się warsztaty ogrodnicze z udziałem gości z Grabówki.

Dzieci sadziły poziomki i tworzyły łąkę kwietną

W Wiejskim Domu Kultury w Bukowie odbyły się warsztaty ogrodnicze zorganizowane przez LGD Morawskie Wrota. Podczas spotkania dzieci mogły własnoręcznie posadzić poziomki oraz przygotować łąkę kwietną.

Zajęcia miały charakter edukacyjny i praktyczny. Uczestnicy nie tylko dowiedzieli się, jak sadzić rośliny, ale też mogli zobaczyć, jak niewielkie działania mogą wspierać przyrodę w najbliższym otoczeniu. Łąki kwietne są ważne m.in. dla owadów zapylających, w tym pszczół, trzmieli i motyli.

Pszczelarze opowiedzieli o pracy przy ulach

Częścią spotkania był również pokaz przygotowany przez pszczelarzy. Uczestnicy poznali podstawy pracy przy ulach, dowiedzieli się więcej o życiu pszczół i mogli zadawać pytania podczas rozmów z prowadzącymi.

Dla dzieci była to okazja, by z bliska poznać świat owadów, które mają duże znaczenie dla środowiska i upraw. Pszczoły kojarzą się przede wszystkim z miodem, ale ich rola jest znacznie szersza. To właśnie one zapylają wiele roślin, od których zależy część plonów i różnorodność przyrody.



Warsztaty ogrodnicze spotkały się z dużym zainteresowaniem

Goście z Grabówki wzięli udział w warsztatach

W warsztatach uczestniczyły również dzieci, młodzież i dorośli z Grabówki. Obecność gości nadała spotkaniu charakter integracyjny. Wspólne sadzenie roślin i rozmowy o przyrodzie były okazją do nauki, ale też do spędzenia czasu w szerszym gronie.

Organizatorzy podkreślają, że warsztaty miały zachęcać do większej troski o przyrodę i pokazywać, że edukacja ekologiczna może odbywać się przez praktyczne działanie.

(FK)

Pociąg do szachów.



Czwarta edycja „Pociągu do szachów” odbył się w sobotę 13 czerwca na sali konferencyjnej dworca PKP w Wodzisławiu

WODZISŁAW ŚL. W sobotę, 13 czerwca, odrestaurowany dworzec kolejowy w Wodzisławiu Śląskim ponownie stał się areną szachowych zmagań najmłodszych. Już po raz czwarty dzieci z regionu oraz Czech rywalizowały w wyjątkowym turnieju z okazji Dnia Dziecka i zbliżających się wakacji.

W sobotę, 13 czerwca, w salach konferencyjnych dworca kolejowego w Wodzisławiu Śląskim odbyła się czwarta edycja turnieju szachowego dla dzieci, zorganizowanego przez UKS „Baszta” Wodzisław Śląski we współpracy z miastem. Młodzi szachiści rywalizowali w trzech grupach wiekowych, rozgrywając siedem rund systemem szwajcarskim tempem 10 minut z dodatkiem 2 sekund na ruch. Wydarzenie, przygotowane z okazji Dnia Dziecka i zbliżających się wakacji, zgromadziło najmłodszych miłośników królewskiej gry z regionu. Turniej został organizowany w celu promocji szachów oraz klubu UKS Baszta wśród dzieci i młodzieży oraz promocji Miasta Wodzisław Śląski.

AgaKa

eprasa.pl 50f41df6c6

Przydrożne rowy zamieniły się w śmietnik

Sprzątanie kosztuje tysiące złotych

Las, przydrożne rowy i pobocza dróg wciąż stają się nieformalnymi wysypiskami. Leśnicy i zarządcy dróg regularnie sprzątają tereny, ponosząc rosnące koszty, jednak problem nie znika. Wraca w powtarzalnym schemacie i pokazuje skalę nawyków, które trudno zmienić. Jak podkreśla starosta raciborski Grzegorz Swoboda, kluczowe są dalsze działania edukacyjne, które mogą realnie ograniczyć to zjawisko.

Walka ze śmieciami to codzienność leśników

Temat zaśmiecania przydrożnych rowów i terenów leśnych pozostaje wciąż aktualny i – jak podkreślają leśnicy – budzi duży niepokój. Rzecznik prasowy Nadleśnictwa Rudy Raciborskie Roman Suska wyjaśnia, że skala zjawiska jest stała i obejmuje szeroki obszar. Mowa tu o dziesiątkach kilometrów dróg publicznych stanowiących bezpośrednią granicę z lasem. To linia styku, wzdłuż której najłatwiej pozbyć się odpadów wprost z jadącego samochodu.

– Jest to zjawisko powszechne, z którym zmagamy się na co dzień. Warto tu jednak od razu zaznaczyć, że śmieci zalegające bezpośrednio przy drodze, w rowach przydrożnych, najczęściej leżą w granicach tzw. pasa drogowego. Często umyka to uwadze społecznej, ale za czystość tego terenu odpowiada jego zarządca (np. gmina, powiat czy GDDKiA), a nie nadleśnictwo. Niestety, w praktyce ten podział zaciera się, gdy wiatr lub zwierzęta przenoszą odpady z rowów w głąb lasu – mówi Roman Suska.

Najwięcej jest odpadów wyrzucanych z samochodów, głównie opakowań po jedzeniu typu fast food oraz butelek i puszek po napojach. W przydrożnych rowach potrafią się również znaleźć opakowania po lekach, odpadki żywności czy popioły z domowych palenisk. – Niestety, wyobraźnia śmiecących potrafi nas bardzo negatywnie zaskoczyć. W tym roku zleciliśmy utylizację wyrzuconej do lasu zamrażarki, która była w całości wypełniona zepsutą żywnością – ubolewa rzecznik.

Co więcej, w przeszłości znajdowano w lasach m.in. padłe kurczaki, śnięte ryby, opakowania po olejach samochodowych, zużyte opony czy całe skupiska odpadów niebezpiecznych dla środowiska.

– Szczególnie bolesną i bulwersującą dla nas sprawą jest regularnie powracający temat zaśmiecania rezerwatu przyrody Łężczok – miejsca, które z założenia powinno być objęte najwyższą troską i szacunkiem ze strony odwiedzających – wskazuje.

50 tys. zł rocznie na utylizację odpadów

Jak przyznaje Roman Suska, leśnicy starają się na bieżąco reagować i usuwać śmieci, co wiąże się jednak z obciążeniem finansowym i organizacyjnym. Nadleśnictwo wydaje około 50 tys. zł rocznie na samą utylizację śmieci zebranych w lesie. – Są to środki, które moglibyśmy i powinniśmy przeznaczać na czynną ochronę przyrody czy infrastrukturę turystyczną. Sprzątanie samych pasów drogowych i rowów należy do zarządców dróg. Staramy się z nimi współpracować, jednak dopóki śmieci nie znikną z przydrożnych rowów, dopóty będą one „migrować" na nasze tereny leśne – zaznacza. Przyznaje, że sprzątanie lasu to często praca syzyfowa, ponieważ w uprzątniętych miejscach, szczególnie tych w pobliżu uczęszczanych tras, błyskawicznie pojawiają się nowe odpady wyrzucane z samochodów.

W Nadleśnictwie Rudy Raciborskie podkreślają, że wpływ zaśmiecania terenów przy drogach sąsiadujących z lasami ma charakter wielowymiarowy i dotyka zarówno zwierząt, jak i całego ekosystemu. Najbardziej bezpośrednim zagrożeniem są tzw. śmiertelne pułapki. Niedopite butelki czy puszki przyciągają zapachem owady, drobne ssaki i płazy, które wchodzą do środka i nie potrafią się wydostać, ginąc z wycieńczenia. Większe zwierzęta mogą zjadać resztki plastiku, który pachnie jedzeniem, co prowadzi do niedrożności układu pokarmowego i śmierci. Problem stanowią także ostre krawędzie szkła i metalu powodujące poważne rany. Istotnym skutkiem jest również skażenie środowiska. Baterie, oleje, elektronika czy gnijąca żywność uwalniają do gleby i wód gruntowych substancje toksyczne. Odpady wyrzucane przy drogach mogą też wabić zwierzęta w pobliże jezdni, zwiększając ryzyko kolizji drogowych.

Od zajęć dla dzieci po fotopułapki w lesie

Leśnicy wskazują, że przeciwdziałanie zaśmiecaniu wymaga działań prowadzonych na dwóch płaszczyznach – edukacji i prewencji. Prowadzone są zajęcia dla dzieci i młodzieży, podczas których omawiane są zagrożenia związane z odpadami oraz czas ich rozkładu. Wspierane są także akcje społeczne sprzątania lasów oraz lokalne inicjatywy, w tym m.in. kategoria „ekogrzybiarz" w powiatowych zawodach grzybiarskich, gdzie nagradzane są osoby zbierające odpady z lasu. – Niestety, fakt, że zawodnikom co roku „nie brakuje materiału" do zbierania, dobitnie potwierdza, jak duża jest wciąż skala problemu – podkreśla Roman Suska.

Drugim filarem pozostaje prewencja i kontrola. Straż Leśna prowadzi regularne patrole, a w miejscach szczególnie narażonych na powstawanie dzikich wysypisk instalowane są fotopułapki, które pozwalają identyfikować sprawców i wyciągać wobec nich konsekwencje.

Starosta: potrzeba więcej edukacji

Zarządcy dróg również zwracają uwagę, że problem zaśmiecania przydrożnych rowów i pasów drogowych jest dla nich realnym i kosztownym wyzwaniem. Jak podkreśla starosta raciborski Grzegorz Swoboda, szczególnie widoczny staje się on po okresie zimowym.

– W marcu, podczas objazdu w gminie Kuźnia Raciborska, zauważyliśmy bardzo dużo śmieci w przydrożnych rowach oraz w pasie drogowym dróg powiatowych i wojewódzkich. Zleciłem wtedy naszej jednostce posprzątanie całego powiatu, ponieważ tych odpadów było bardzo wiele – relacjonuje starosta.

Jak dodaje, mimo podejmowanych działań porządkowych problem wciąż się powtarza, a jego ograniczenie wymaga przede wszystkim zmiany nawyków społecznych. – Czytałem reportaż o Japonii, gdzie nie ma koszy na śmieci, bo mieszkańcy są przyzwyczajeni do zabierania odpadów ze sobą. U nas niestety to nie działa – ludzie wyrzucają śmieci z samochodów. Miejmy nadzieję, że edukacja pozwoli poprawić tę sytuację i będzie po prostu czyściej – wskazuje Grzegorz Swoboda. Jednocześnie podkreśla, że działań edukacyjnych w tym zakresie wciąż potrzeba więcej.

Starosta podkreśla również, że usuwanie odpadów generuje konkretne koszty i angażuje pracowników, którzy w tym czasie mogliby wykonywać inne zadania. – My to sprzątamy, ale chcielibyśmy, żeby ludzie jeszcze bardziej się zaangażowali i tych śmieci po prostu nie wyrzucali – zaznacza. Zwraca uwagę, że każda gmina wypełnia obowiązek zorganizowania odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, dlatego odpady powinny trafiać do systemu zbiórki, a nie do środowiska. **(mad)**







■ Na zdjęciach widać zanieczyszczenia na terenach leśnych, gdzie zalegają różnego rodzaju odpady, od opakowań po żywność i napoje, po większe śmieci porzucane w środowisku. *FOT. NADLEŚNICTWO RUDY RACIBORSKIE (3)*

eprasa.pl 50f41df6c6

Na co pójdą środki z „Inicjatywy Sołeckiej”?

Wiemy, które projekty otrzymały dofinansowanie na 934 tys. zł

REGION Godów, Gorzyce, Krzyżanowice, Krzanowice, Kuźnia Raciborska, Nędza, Rudnik, Czerwionka-Leszczyny oraz sołectwa Jastrzębia-Zdroju znalazły się wśród beneficjentów tegorocznej edycji Marszałkowskiego Konkursu „Inicjatywa Sołecka”. W subregionie zachodnim dofinansowanie otrzymało 16 projektów o łącznej wartości ponad 934 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone m.in. na place zabaw, infrastrukturę sportową, przestrzenie integracyjne oraz działania związane z lokalnym dziedzictwem.



FOTO: TOMASZ ŻAK / UMWS

Samorządowcy odbierali listy gratulacyjne w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego w Katowicach. Na zdjęciu wiceburmistrz Kuźni Raciborskiej Sabina Chroboczek-Wierzchowska, której gratuluje radny Sejmiku Województwa Śląskiego Bronisław Karasek.

W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego odbyło się wręczenie listów gratulacyjnych dla przedstawicieli gmin z subregionów centralnego i zachodniego, których projekty uzyskały dofinansowanie w ramach Marszałkowskiego Konkursu „Inicjatywa Sołecka”. Dokumenty wręczyli wicemarszałek województwa śląskiego Grzegorz Boski oraz radni Sejmiku Województwa Śląskiego Bronisław Karasek i Marek Bieniek.

Konkurs jest realizowany od 2018 roku. Jego celem jest wspieranie działalności sołtysów oraz lokalnych społeczności. Odbywa się to poprzez dofinansowanie przedsięwzięć służących rozwojowi obszarów wiejskich.

– Ten konkurs funkcjonuje od 2018 roku i w tym czasie udało się zrealizować tysiąc dwieście projektów na łączną kwotę blisko 30 mln zł. Te przedsięwzięcia zmieniają oblicze wsi i poprawiają jakość życia. To swego rodzaju budżet obywatelski, w którym mieszkańcy sami, oddolnie decydują o tym, na co chcą przeznaczyć środki. Życzę Wam, aby proces realizacji przebiegł bezproblemowo, a mieszkańcom, żeby mogli jak najszybciej z tych inicjatyw skorzystać – przekonywał Grzegorz Boski, wicemarszałek Województwa Śląskiego.

W tegorocznej edycji konkursu udział wzięło 101 gmin. Do Urzędu Marszałkowskiego wpłynęło 205 wniosków o łącznej wartości 10,4 mln zł. Przypomnijmy, że o pomoc finansową z budżetu województwa mogą ubiegać się sołectwa za pośrednictwem gmin. Maksymalna kwota wsparcia dla jednej gminy wynosi 120 tys. zł. W 2026 roku na realizację programu przeznaczono łącznie 4,5 mln zł, a termin zakończenia dofinansowanych zadań wyznaczono na 30 października 2026 roku. W subregionie zachodnim, obejmującym nasz region, pozytywnie oceniono 16 wniosków o łącznej wartości 934 tys. zł. W subregionie centralnym dofinansowanie otrzymało 20 projektów na kwotę przekraczającą 1 mln zł.

(mad)

KTO I NA CO OTRZYMAŁ DOFINANSOWANIE?

- **Godów – Skrbeńsko** – modernizacja infrastruktury sportowo-rekreacyjnej – **70 850 zł**
- **Krzyżanowice** – doposażenie boiska w trybuny sportowe i podjazd dla osób z niepełnosprawnościami – **103 406,68 zł**
- **Gorzyce – Bełsznica** – zakup strojów ludowych – **10 000 zł**
- **Gorzyce – Kolonia Fryderyk** – budowa ogólnodostępnego placu zabaw przy ul. Leśnej – **95 000 zł**
- **Jastrzębie-Zdrój – Bzie** – projekt „Wspólna przestrzeń do integracji” – **19 750 zł**
- **Jastrzębie-Zdrój – Skrzeczkowice** – zakup namiotów w ramach projektu „Pod wspólnym dachem – namioty dla integracji mieszkańców sołectwa” – **19 750 zł**
- **Jastrzębie-Zdrój – Ruptawa-Cisówka** – projekt „Stroje dla Tradycji” – **19 750 zł**
- **Kuźnia Raciborska – Siedliska** – budowa drewnianej wiaty biesiadnej – **76 630 zł**
- **Rudnik – Modzurów** – modernizacja placu zabaw – **119 600 zł**
- **Czerwionka-Leszczyny – Szczejkowice** – zakup zestawu festynowego dla sołectwa – **60 000 zł**
- **Czerwionka-Leszczyny – Książenice** – wyposażenie świetlicy wiejskiej – **60 000 zł**
- **Nędza – Szymocice** – budowa placu zabaw – **120 000 zł**
- **Krzanowice – Bojanów** – zagospodarowanie przestrzeni publicznej – **73 164 zł**
- **Krzanowice – Moravia** – zakup i montaż podświetlanego witacza na rynku – **46 800 zł**
- **Jastrzębie-Zdrój – Moszczenica** – projekt „Dziedzictwo zapisane w stroju” – **19 750 zł**
- **Jastrzębie-Zdrój – Borynia** – projekt „Mały folklor – wielka tradycja” – **19 750 zł**

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰



eprasa.pl 50f41df6c6



Maja Kominek urodziła się 13.06. o godz. 12.19. Dziewczynka mierzyła 51cm i ważyła 3060g. Jej rodzicami zostali Michalina i Marcin z Żor. Na Maję w domu czeka brat Mikołaj.



Pola Potępa urodziła się 15.06. o godz. 7.35. Dziewczynka ważyła 3640g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Agnieszka i Mariusz z Wodzisławia Śląskiego.



Miłosz Molin urodził się 15.06. o godz. 1.25. Chłopczyk ważył 3380g i mierzył 60cm. Jego rodzicami zostali Weronika i Mateusz z Kończyc Małych.



Maksymilian urodził się 16.06. o godz. 5.19. Chłopczyk ważył 2900g i mierzył 55cm. Wraz z rodzicami mieszka w Wodzisławiu Śląskim.



Oskar Kwaśniewski urodził się 12.06. o godz. 15.50. Chłopczyk ważył 3540g i mierzył 54m. Jego rodzicami zostali Krzysztof i Paulina z Gorzyc.



Bruno Czech urodził się 12.06. o godz. 15.52. Chłopczyk ważył 3860g i mierzył 59cm. Jego rodzicami zostali Dominika i Kamil z Gorzyc. W domu na chłopca czeka starszy brat Maksymilian.



Rozalia Adamczyk urodziła się 14.06. o godz. 23.53. Dziewczynka ważyła 3420g i mierzyła 58cm. Jej rodzicami zostali Natalia i Mateusz z Żor. W domu na Rozalkę czeka braciszek Leoś.



Julian Gołąb urodził się 17.06. o godz. 21.43. Chłopczyk ważył 3020g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Jagoda i Tomasz z Czyżowic. W domu na Juliana czeka siostra Emilia.



Nicolas Przeniosło urodził się 17.06. o godz. 20.25. Chłopczyk ważył 3140g i mierzył 53cm. Jego rodzicami zostali Klaudia i Bartek z Brennej. W domu na Nicolasa czeka siostra Nadia i brat Nikodem.



Zuzanna Bugla urodziła się 17.06. o godz. 23.52. Dziewczynka ważyła 3240g i mierzyła 52cm. Jej rodzicami zostali Michaela i Daniel z miejscowości Owsiszcze. W domu na Zuzię czekają bracia Dawid i Łukasz.



Teodor urodził się 18.06. o godz. 21.52. Chłopczyk ważył 3340g i mierzył 55cm. Teodor został nowym mieszkańcem Wodzisławia Śląskiego.



Natalia Hławiczka urodziła się 18.06. o godz. 12.39. Dziewczynka ważyła 2700g i mierzyła 51cm. Jej rodzicami zostali Kamil i Klaudia z Kaczyc. W domu na Natalkę czeka brat Michał.

Rodziłaś w szpitalu w Wodzisławiu? Wypełnij anonimową ankietę

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankietę można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się na korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem https://forms.gle/jJAJ76v8jt8i5XPW6.

Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego.

Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e-mail: noworodkinowiny@gmail.com.

Dołożymy zdjęcia do naszej galerii.

O dacie publikacji poinformujemy w e-mailu zwrotnym.



Odwiedziny na oddziale położniczym odbywają się codziennie w godzinach 15.00 – 18.00.

eprasa.pl 50f41df6c6

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

SPRZEDAM

• Sprzedam komplet opon zimowych (Golf IV) 175x80x14 używane 1 sezon + koło zapasowe (felga 5x100). Tel. 796-603-443.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam mieszkanie w Raciborzu, ulica Browarna, miejskie, drugie piętro, 65 mkw., cena 249 tys. zł, tel. 788-722-607.

• Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 52,22 m kw., I piętro, Racibórz Ostróg, Lotnicza, tel. 536-910-693

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Firma sprzątająca - sprzątanie mieszkań, domów i biur. Usługi jednorazowe i cykliczne. Po remontach, mycie okien, pranie dywanów i tapicerki. Dokładnie i terminowo. Tel. 509-801-308.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, papy termozgrzewalne, ocieplanie dachów styropapą, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy, g.k., itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **20 zł**
- biznes – **20 zł**
- gastronomia – **20 zł**
- kredyty, pożyczki – **20 zł**
- nieruchomości – **20 zł**
- matrymonialne – **15 zł**
- nauka – **15 zł**
- różne – **15 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **20 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **20 zł**
- turystyka – **20 zł**
- noclegi – **20 zł**
- usługi rem.-bud.– **20 zł**
- usługi – **20 zł**
- wróżby – **20 zł**
- zdrowie – **20 zł**
- zwierzęta – **20 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP nowiny.pl



nowiny WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

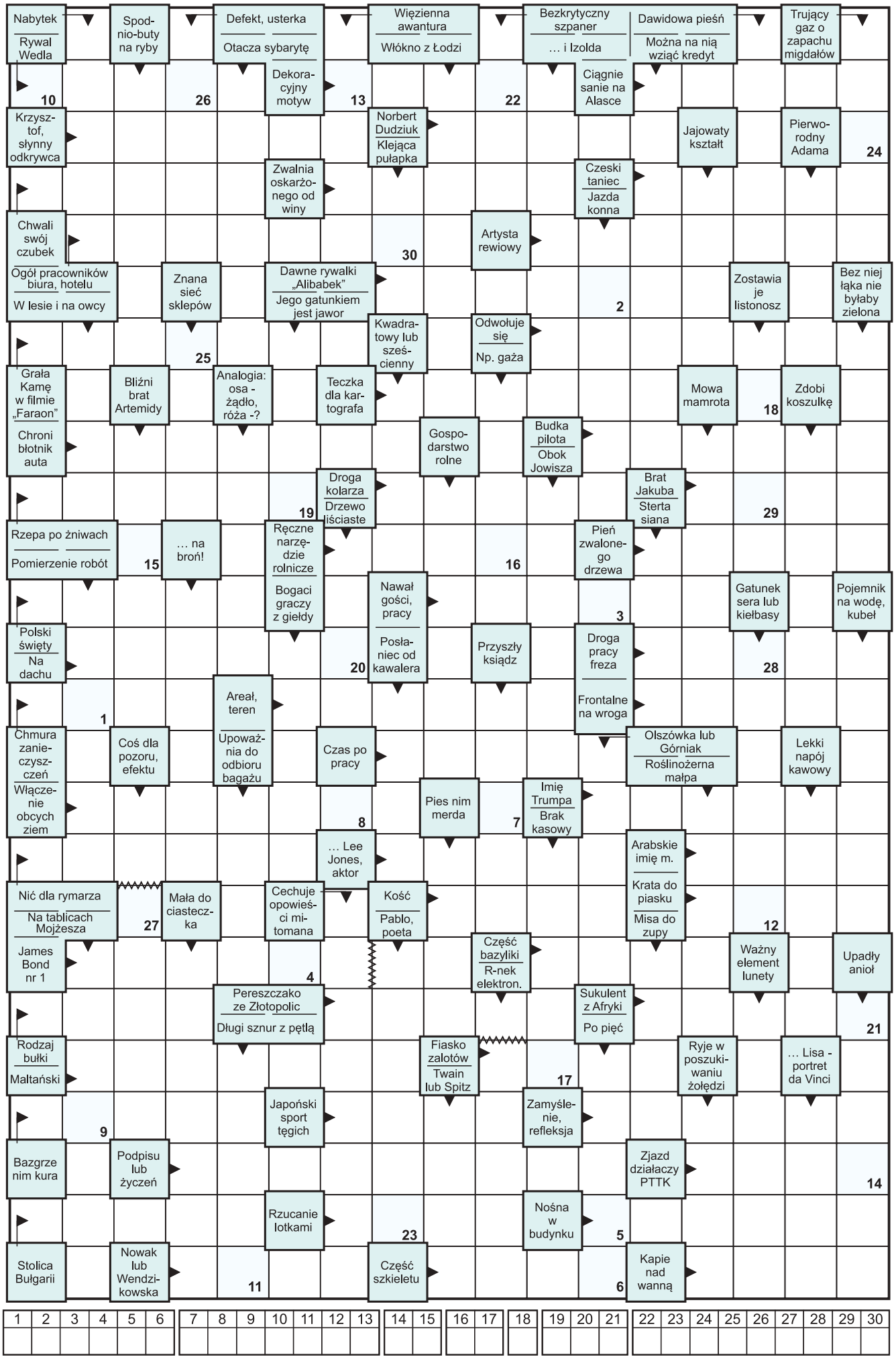
Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535, e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672, e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Piotr Palik – p.palik@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 50f41df6c6



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Możesz otrzymać informacje, które dadzą Ci do myślenia. Uważaj na osoby z otoczenia udające przyjaciół, którymi w rzeczywistości nie są – mogą one utrudniać załatwianie spraw z zazdrości.

BYK 21.04 – 20.05
Czuwa nad Tobą szczęśliwa gwiazda. Czekają Cię miłe chwile w towarzystwie bliskich. Istnieje też szansa na poznanie kogoś, kto zawróci Ci w głowie na dłuższy czas. W pracy możliwe uznanie i sukcesy, a ewentualne braki w finansach okażą się przejściowe.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Przyjdzie czas na wspomnienia. W gronie najbliższych możesz przypominać sobie dawne miłości, piękne chwile z przeszłości. Postaraj się wykorzystać te wspomnienia pozytywnie i wyciągnąć z nich wnioski na przyszłość.

RAK 22.06 – 22.07
Pilnuj się, by w związku, czy wśród bliskich nie grać roli sędziego, bo nie przyniesie to dobrych rezultatów. Postaraj się też zachować równowagę w dawaniu i braniu, wówczas Twoje relacje będą układać się pomyślnie.

LEW 23.07 – 22.08
Czeka Cię nagroda za cierpliwość. Jeśli ostatnimi czasy Twój partner był zapracowany, teraz wreszcie uda się spędzić z nim weekend. Dobra komunikacja w rodzinie. Bądź odważny, energie Ci sprzyjają, dlatego podjęte ryzyko się opłaci.

PANNA 23.08 – 22.09
W Twoim otoczeniu jest przyjaciel, na którym możesz polegać. Pamiętaj, by w tym tygodniu wywiązać się ze wszystkich obietnic, jakie złożyłeś najbliższym, czy osobie, z którą jesteś w związku. Uważaj z wydatkami, wstrzymaj się z zaciąganiem kredytów.

WAGA 23.09 – 22.10
Stabilizacja rodzinna będzie zasługą realizacji planów i wzmocnienia poczucia własnej wartości. W tym tygodniu zajmij się bliżej rodziną, staraj się pogłębiać relacje z partnerem – gwiazdy naprawdę sprzyjają!

SKORPION 23.10 – 21.11
Ten tydzień może minąć niestety jako okres blokad w rozwoju miłości. Trudno będzie o porozumienie, może Ci nawet towarzyszyć niechęć do kontaktów i spotkań. Przeczekaj ten okres. Poczucie stabilizacji materialnej.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Dużo ruchu i zamieszania wokół Ciebie. Ktoś z rodziny przekaże Ci nowe informacje, które warto byś przemyślał i wyciągnął odpowiednie wnioski. W związku czeka Cię miła atmosfera podszyta romansem.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Ostatnio bywasz zbyt przewrażliwiony. Osoby z otoczenia mogą być przez Ciebie teraz zbyt surowo oceniane. Staraj się nie doszukiwać w ich zachowaniu kłamstw, czy podstępów i nie uprawiaj czarnowidztwa.

WODNIK 20.01 – 18.02
Zatroszcz się o odświeżenie swojego związku. Jeśli szukasz partnera lub partnerki – teraz jest na to korzystny okres. Możliwe otrzymanie zaproszenia na uroczystość rodzinną. Zachowaj równowagę w wydawaniu pieniędzy, staraj się unikać rozrzutności.

RYBY 19.02 – 20.03
W kontaktach z bliskimi mogą wystąpić różnice zdań. Warto zachować spokój i dystans, by mimo wrodzonej wrażliwości nie przejmować się zanadto przejściowymi nieporozumieniami. Przyjazna kobieta z otoczenia może udzielić Ci dobrej rady. Sprawy zawodowe jak na huśtawce.

opracował Krisso • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Dziewczyna wypytuje chłopaka na pierwszej randce.
– Jasiek, a masz jakieś nałogi?
– Ależ skąd!
– A masz jakieś hobby?
– Tak, lubię roślinki.
– A jakie?
– Chmiel, tytoń, konopie...

☺☻☺

Spotkał się zając z niedźwiedziem. Niedźwiedź:
– Te, zając, chcesz zobaczyć helikopter?
– No pewnie!
– To zamknij oczy!
Zając zamknął oczy, niedźwiedź zakręcił mu uszy, puścił je, a zając FRRRRRRRR – poleciał, po czym z hukiem spadł w krzaki. Niedźwiedź tylko zarżał głośno i poszedł dalej.
Kilka dni później spotykają się znów. Zając mówi:
– Te, niedźwiedź, chcesz zobaczyć helikopter?
Na co niedźwiedź, macając swoje małe uszy:
– No, chcę...
– To zamknij oczy!
Niedźwiedź zamknął oczy, a zając jak go nie zdzieli ogromnym kijem przez łeb. Niedźwiedź padł, a zając uciekając krzyczy:
– No i po co tak blisko łopat stajesz!?

☺☻☺

Nowo przyjęty do służby policjant przez pomyłkę w księgowości nie dostawał pensji przez 4 miesiące. Po odkryciu pomyłki przełożony wzywa policjanta na rozmowę.
– Heniu od 4 miesięcy nie dostajesz pensji. Czemu nic nie mówiłeś?
– Myślałem, że jak dostałem broń służbową to mam sobie już jakoś radzić...

☺☻☺

Rozmawiają dwa noworodki:
– Jaką masz płeć?
– Nie wiem.
– To podnieś kołderkę.
– I co?
– Jesteś dziewczynką!
– A skąd wiedziałeś?
– Bo masz różowe buciki.

☺☻☺

eprasa.pl 50f41df6c6